



wroclaw.pl

**Dopisz się
na czas!**



Wybory do Sejmu
i Senatu są raz na
cztery lata. Przygotuj
się, by spełnić
obywatelski obowiązek.
str. 10-11

ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 37 (150), 27.09-3.10.2023

15

października

Nie śpij BO CIĘ PRZEGŁOSZĄ!



Wszystko, co powinieneś wiedzieć o wyborach:
www.wroclaw.pl/wybory2023



Szanowni Państwo,

codziennie podejmujemy jakieś życiowe wybory. Te banalne i te poważniejsze. W wielu wypadkach poświęcamy czas na zastanowienie się nad nimi, chcąc uniknąć błędów czy niepotrzebnych konsekwencji naszego działania.

Raz na kilka lat mamy szansę dokonać wyborów, które istotnie i długofalowo wpłyną na życie nasze, naszych najbliższych, Wrocławia czy wreszcie kraju, w którym żyjemy. To jedne z najpoważniejszych wyborów. Ich skutki będą nam towarzyszyły przez kolejne lata, a czasami pozostaną z nami na całe pokolenia.

Te najbliższe, parlamentarne, odbędą się w niedzielę 15 października. Lokale wybor-

cze w całym kraju będą czynne od godziny 7 do 21. Zachęcam Państwa do namysłu nad kandydatami i odpowiedzialnego oddania głosu.

Zachęcam również do zapoznania się z mapą punktów wyborczych, zamieszczoną w specjalnym serwisie informacyjnym pod adresem www.wroclaw.pl/wybory2023.

Wraz z moimi najbliższymi zagłosuję we Wrocławiu. Niezależnie jednak od tego, gdzie tego dnia będziemy się znajdowali, możemy wziąć udział w wyborach. W tym numerze biuletynu znajdą Państwo wszelkie potrzebne informacje o tym: jak się dopisać do list wyborczych w mieście zamieszkania, jak pozyskać zaświadczenie, aby głosować w innym miejscu, np. podczas

podróży, i wreszcie, w jaki sposób oddać swój głos w lokalu wyborczym, aby był ważny.

Proszę, aby przekazali Państwo ten apel wszystkim tym, którzy „nie interesują się polityką”, nie są pewni, czy warto głosować, lub wątpią w siłę swojego głosu. Zapewniam, każdy głos będzie miał znaczenie, każdy może zmienić naszą przyszłość. Myślenie o przyszłości Wrocławia i Polski to nasza wspólna sprawa.

Do zobaczenia 15 października przy urnach wyborczych!


Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA

						
CZW. 28.09	PT. 29.09	SOB. 30.09	ND. 1.10	PN. 2.10	WT. 3.10	ŚR. 4.10
27°C	27°C	21°C	19°C	22°C	23°C	22°C

KARTKA Z KALENDARZA

• 29 września 1946 •

otwarta została
rozgłośnia lokalna
Polskiego Radia – Radio
Wrocław

• 1 października 2013 •

otwarto kolejkę
linową Politechniki
Wrocławskiej „Polinkę”

• 3 października 1958 •

odbyła się premiera
filmu „Popiół i diament”
Andrzeja Wajdy, który
kręcono we Wrocławiu

WROCŁAW GRAŁ W ZIELONE NA WIELKIM PIKNIKU



Trzecia Sobota z Zielonym Wrocławem już za nami. Było wspaniale. 23 września zebraliśmy ponad 5 ton elektroodpadów, za które chętni odebrali 700 skrzydłokwiatów. Rozdaliśmy 1000 biuletynów i 2000 kart aktywności, na których można było zbierać pieczątki, a następnie zgłosić się po nagrodę. Tych wydaliśmy aż 1000. Wrocławianie w parku Tysiąclecia mogli odwiedzić 27 stoisk, w tym Parlamentu Europejskiego, aquaparku, programu Nasz Wrocław czy Zielonego Wrocławia. Było gotowanie, kiszenie warzyw, robienie koktajli, kotylionów. Wydarzenie uświetniła Kolorowa Parada Ślimaków – mniejszych i większych wrocławian na rowerach i innych jednośladach, i konkurs z hulajnogą elektryczną jako nagrodą główną. Wszystko pod hasłem #RazemDoCelu. Zobaczcie wideo z Soboty z Zielonym Wrocławem na wroc.city/ZielonaSobota.

50. jubileusz Wrocławskiej Księgi Pamięci

– Pięćdziesiąt Wrocławskich Ksiąg Pamięci to tak naprawdę pięćdziesiąt niepowtarzalnych kronik sukcesu, talentu, zaangażowania, które te ponad 500 wyróżnionych osób reprezentuje – mówi Wanda Ziembicka-Has, pomysłodawczyni WKP.

Beata Turska

Okrągłym liczbom przeważnie towarzyszą podsumowania, refleksje, często również nagrody i wyróżnienia, a najbardziej cieszą wydarzenia, za którymi kryje się wiara w człowieka – w jego poświęcenie dla innych, ale też aktywność, kreatywność, intelekt czy bezinteresownie otwarte serce dla potrzebujących. Jubileuszowa, 50. Wrocławska Księga Pamięci jest właśnie takim szlachetnym *résumé*.

Spotkanie w Auli

Laudacje, czyli prezentacje biografii wyróżnionych w 50. WKP, przedstawiono podczas uroczystości w restauracji Aula przy ul. Sudeckiej.

Pomysłodawczyni Wrocławskiej Księgi Pamięci – redakcja Wanda Ziembicka-Has, nie ukrywa, że od początku istnienia Księgi najbardziej zależało jej na wyróżnianiu osób często szerzej nieznanym, ale zasłużonym dla Wrocławia.

– Te pięćdziesiąt Wrocławskich Ksiąg Pamięci to tak naprawdę pięćdziesiąt niepowtarzalnych, symbolicznych kronik sukcesu, talentu, zaangażowania, które te ponad 500 wyróżnionych osób reprezentuje. Cel powstania Księgi był i jest niezmienny: uhonorować tych, którym się to należy i przypomnieć, jak wielką dla Wrocławia



Laureaci jubileuszowej Wrocławskiej Księgi Pamięci spotkali się w restauracji Aula 25 września br.

i jego mieszkańców są wartością. Jak przez całe swoje zawodowe i społeczne życie działali, by Wrocław mieć w sercu i na jego renomę pracować.

Medale Zasłużony dla Wrocławia

- prof. Zbigniew Makarewicz
- prof. Jarosław Popiel
- ppłk dr n. med. Jacek Majda
- Lucyna Kolbusz

- prof. Cezary Duchnowski
- Mariusz Urbanek
- Grażyna Romańczukiewicz
- Kamila Klamut-Pawlik
- Piotr Jacyk
- prof. Jerzy Bielunas
- Alicja Marszycka-Baranowska

Super Diament Wrocławia

- Agata Rocznik

- Marek Musiał
- Amadeusz Kuźniarski
- Bartek i Piotr Bartosowie
- Rafał Łukasz Zwolek
- Małgorzata Wieliczko

Podczas uroczystości Dolnośląska Izba Lekarska uhonorowała inicjatorkę WKP Wandę Ziembicką oraz prezydenta Jacka Sutryka. Nagrodę wręczył dr Paweł Wróblewski.

Żandarmeria z USA na naszych osiedlach

Komendant Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu spotkał się z dowódcą 773. Batalionu Żandarmerii Wojskowej Stanów Zjednoczonych (Military Police USA). Efekty spotkania wkrótce zobaczymy na wrocławskich osiedlach – Military Police USA będzie patrolować ulice we Wrocławiu. Skąd ten pomysł? Wszystko dzięki licznie odwiedzającym nasze miasto turystom z USA.

Centrum Chirurgii Robotycznej otwarte

W środę (20.09) odbyło się uroczyste otwarcie Uniwersyteckiego Centrum Chirurgii Robotycznej w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym przy ul. Borowskiej. Symbolicznego przecięcia czerwonej wstęgi dokonał nie kto inny, jak słynny robot da Vinci. Z jego doskonałej precyzji od lipca mogą korzystać pacjenci szpitala. W lipcu br. w Centrum Chirurgii Robotycznej lekarze z powodzeniem wykonali pierwszą operację z użyciem robota da Vinci. Do tej pory w ośrodku przeprowadzono 52 zabiegi prostatektomii, teraz czas na intensywne szkolenie specjalistów. Zabiegi są refundowane przez NFZ.

Wrocławski program In Vitro

Program dofinansowania In Vitro we Wrocławiu to do tej pory 1400 zgłoszeń, 700 zakwalifikowanych par i 218 urodzonych dzieci. Miejskie dofinansowanie to szansa dla par do 40 r.ż. mieszkających i płacących we Wrocławiu podatki, które zmagają się z niepłodnością. Procedura obejmuje pełny pakiet In Vitro.

Decyzję o kwalifikacji pary podejmuje realizator medyczny programu, którego wyłania UMW. Wrocław zaplanował na dofinansowanie In Vitro w 2024 roku 800 tys. złotych, to pieniądze na pomoc dla około 170 par.

Kiedy inauguracja roku akademickiego?



Immatrykulacja studentów w Auli Leopoldina w 2022 roku

To wieloletnia tradycja, że rektorzy wrocławskich szkół wyższych spotykają się na wspólnej, środowiskowej uroczystości inaugurującej rok akademicki. Zobacz terminy i miejsca spotkań.

Tomasz Wysocki

W tym roku spotkanie rektorów zaplanowano na 1 października (godz. 13) w Auli Leopoldyńskiej w gmachu głównym Uniwersytetu Wrocławskiego. Uczelnie organizują też swoje uroczystości inauguracyjne:

- 2 października Uniwersytet Wrocławski, Politechnika Wrocławska, Akademia Wojsk Lądowych
- 3 października Uniwersytet Przyrodniczy

- 4 października Uniwersytet Medyczny
- 5 października Uniwersytet Ekonomiczny
- 9 października Akademia Muzyczna, Akademia Sztuk Teatralnych, Akademia Sztuk Plastycznych.

Akademia Wychowania Fizycznego miała inaugurację 25 września.

Na rozpoczęciu roku na UMed i uczelni artystycznych nadane zostaną także tytuły doktora honoris causa.

Od pola na wrocławski stół – spróbuj tych specjałów

Pierogi z serami z Pałacu Mojęcice. Albo gnocchi dyniowe z ragu z królika. Brzmi smacznie? Za kilka dni zaczyna się weekend kulinarny pod hasłem „Jem lokalnie”. To wydarzenie jest częścią projektu „Od pola na wrocławski stół”, łączącego dolnośląskich producentów żywności z wrocławską branżą gastronomiczną.

Katarzyna Wiązowska

W sobotę 30.09 i niedzielę 1.10 we wrocławskich restauracjach będzie można degustować dania ze specjalnego menu festiwalowego, opartego na produktach lokalnych. Zarówno mieszkańcy Dolnego Śląska, jak i turyści będą mogli spróbować dań inspirowanych ekologicznymi i naturalnymi produktami z regionu.

Ekologiczne i pyszne

Jak twierdzą organizatorzy przedsięwzięcia, jako że branża gastronomiczna jest obszernym terytorialnie i niezwykle istotnym elementem miejskiego łańcucha żywnościowego, wprowadzenie do wrocławskich restauracji produktów regionalnych oraz ich promowanie, pomogą w zdecydowanie większej rozpoznawalności tych produktów w przestrzeni miejskiej.

Ma to przyczynić się do podniesienia wiedzy i świadomości mieszkańców Dolnego Śląska w zakresie zrównoważonego systemu żywnościowego oraz zdrowego odżywiania się bazującego na lokalnych, naturalnych produktach.



Grzegorz Firkowski ze STÓŁU na Szwedzkiej zaprasza na Weekend Kulinarny 30.09 i 1.10. Specjalne menu „Jem lokalnie” tej restauracji i 8 innych znajdziecie pod QR-kodem

przedsiębiorców jako podmiotów aktywnie zaangażowanych w miejski system żywnościowy.

Gdzie wyprawić się na ucztę?

Restauracje, które biorą udział w Weekendzie Kulinarnym: ■ Ak-sameet Bistro Restauracja, ul. Krakowska 180, ■ Bernard bistro – wino, Rynek 36/37 ■ Browar Stu Mostów, ul. Świdnicka 4, ■ Forum Kulinarne, pl. Wolności 4 ■ FTT, ul. Krzycka 29 ■ IDA Kuchnia i Wino, ul. Łazienna 4, ■ STÓŁ na Szwedzkiej, ul. Szwedzka 17A, ■ Restauracja Tarasowa, ul. Wystawowa 1 ■ Restauracja Przysań&Marina, ul. Księcia Witolda 2.

Projekt „Od pola na wrocławski stół”, realizowany jest przez Biuro Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miejskiego Wrocławia w ramach konkursu nr 7/2023 Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w partnerstwie z Dolnośląską Izbą Rolniczą oraz Lokalną Grupą Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich”.

Wykorzystać wszystko

Akcja „Od pola na wrocławski stół” ma zwrócić uwagę na ograniczenie marnotrawienia jedzenia, zrównoważoną produkcję żywności poprzez zwiększenie produkcji ekologicznej oraz zrównoważenie konsumpcji na rzecz zwiększenia dostępu do żywności wytwa-

rzanej lokalnie, w małych, często rodzinnych gospodarstwach. Chodzi tu o zapoczątkowanie zmiany nawyków i sposobu myślenia o żywieniu i o codziennych decyzjach zakupowych, na świadome, mądre wybory, wspierające lokalną ekonomię i środowisko naturalne. Dlatego potrzebne jest wypromowanie zdrowej, bezpiecznej żyw-

ności w mieście, skrócenie łańcuchów dostaw, stworzenie sieci



Lider operacji



Partner operacji



Partner operacji



Nie marnuj jedzenia – zanieś na... targowisko



Przy lodówce na targowisku będzie można dostać naklejkę z motylikiem

Masz za dużo jedzenia? Przeczytaną książkę? Zabawkę, z której wyrosło twoje dziecko? Uczcij Międzynarodowy Dzień Niemarnowania Jedzenia 29.09, przyjdź na wrocławskie targowisko.

Magdalena Pasiewicz

We Wrocławiu MDNJ będzie świętowany w czterech lokalizacjach: ■ Targ przy Ptasiej 12, ■ Bazar Komandor przy ul. Radosnej 38, ■ Rynek Jemiołowa przy ul. Grochowej 13, ■ Targowisko przy ul. Niedźwiedziej 1.

Właśnie w tych miejscach stoją specjalne lodówki, gdzie mieszkańcy mogą zostawiać nadmiar zakupów, albo to, co w lodówce zalega przed niespodziewanym wyjazdem, a nadaje się do zjedzenia. – Na świecie wciąż istnieje problem głodu i niedożywienia. Na szczęście, ludzie coraz częściej zwracają uwagę na problem wyrzucania jedze-

nia do śmieci. Wysoka inflacja bez wątpienia przyczyniła się do świadomego zakupu jedzenia i zmniejszyła marnowanie żywności – podkreśla Małgorzata Golak, dyrektorka Biura Rozwoju Gospodarczego, które było inicjatorem powstania lodówek dla mieszkańców na targowiskach.

Lodówki we Wrocławiu ufundowane zostały przez firmę Whirlpool Corporation, która do akcji niemarnowania włączyła się już dawno i to w kilku miastach w Polsce. – Jeśli zrobiliśmy zbyt duże zakupy, można żywność oddać. Zawsze wtedy mamy lepsze samopoczucie, że nie wyrzuciliśmy kilku złotych, a zamiast tego – pomogliśmy komuś –

przekonuje Zygmunt Łopalewski z Whirlpool Corporation. Możemy mieć też poczucie, że zadbaliśmy o środowisko. – Już od kilku lat organizujemy kampanię „Wrocław nie marnuje” i cieszy nas, że ta akcja ma tak duże powodzenie wśród mieszkańców – nie ukrywa Małgorzata Brykarz, dyrektorka Wydziału Klimatu i Energii UMW.

Potwierdzają to sami zarządcy targowisk. – Często jest tak, że klient wybiera najświeższy towar, a ten, który jest nieco mniej świeży, jest odrzucony. I ten niechciany, np. pognieciony towar trafia do lodówki – opowiada Renard Zarzycki, prezes Targu na Ptasiej.

Zobacz, jak zagłosować w WBO 2023 krok po kroku

Głosowanie w WBO 2023 trwa od piątku 22 września od godziny 9 do poniedziałku 9 października do godziny 23.59. Zagłosować możemy na dwa sposoby: elektronicznie na stronie www.wroclaw.pl/wbo albo na formularzu papierowym w Centrach Obsługi Mieszkańca. Nie wiecie, jak to zrobić? Przeczytajcie nasz poradnik.

Maciej Wołodko

Budżet tegorocznej edycji to 31 mln zł, z czego 21 mln zł będzie przeznaczony na realizację projektów ponadosiedlowych, a 10 mln zł na osiedlowe.

Każdy ma głos

Głosować może każdy mieszkaniec Wrocławia, bez względu na wiek, miejsce zameldowania czy obywatelstwo. Głos oddać mogą więc także osoby niepełnoletnie, nieposiadające meldunku we Wrocławiu, a także obcokrajowcy. Jedynym warunkiem uczestnictwa w głosowaniu jest po prostu zamieszkiwanie z zamiarem stałego pobytu na terenie Wrocławia.

Wybierz dwa projekty

Głosujemy na maksymalnie dwa projekty – jeden osiedlowy i jeden ponadosiedlowy. Listę wszystkich zgłoszonych w tegorocznej edycji WBO projektów znajdziesz na stronie www.wroclaw.pl/wbo/projekty-2023. Można je wyszukać po numerze, nazwie, kategorii czy osiedlu, a nawet znaleźć lokalizację na mapie.

Jak zagłosować przez internet?

Żeby zagłosować, należy:

- wejść na www.wroclaw.pl/wbo,
- zaznaczyć dwa wybrane projekty,

- uzupełnić wymagane dane,
- podać numer telefonu komórkowego.

Na podany numer zostanie wysłany SMS z kodem potwierdzającym głos. Po wprowadzeniu w aplikacji do głosowania kodu aktywacyjnego, głos zostanie zapisany w systemie. Głosujący nie ponosi z tego tytułu żadnych kosztów.

Weryfikacja głosów będzie polegała głównie na sprawdzeniu, czy dane nie powtarzają się na różnych kartach do głosowania.

Jak i gdzie zagłosować na formularzu papierowym?

Istnieje możliwość głosowania papierowego – numerowane karty będą wydawane mieszkańcom w Centrach Obsługi Mieszkańca na podstawie okazanego dowodu tożsamości. Daje to możliwość zagłosowania osobom niekorzystającym z internetu oraz obcokrajowcom nieposiadającym numeru PESEL, ale mieszkającym we Wrocławiu.

Głos oddacie w:

- COM przy ul. Gabrieli Zapolskiej 4
- COM przy pl. Nowy Targ 1-8
- COM przy ul. Legnickiej 58 (CH Magolia)
- COM przy al. Marcina Krómera 44

Procedura wygląda podobnie, jak w głosowaniu interneto-

wym – w formularzu wpisujemy wybrane projekty, PESEL i kod pocztowy. Nie trzeba już potwierdzać głosu esemesem. Ważne jednak, aby mieć wy-

brane dwa projekty, na które chcemy zagłosować. W COM znajdują się bowiem listy z numerami projektów, ale nie ma już ich pełnych opisów,

więc wybór może być utrudniony.

➤ Więcej na www.wroclaw.pl/wbo

Zapisz się na bezpłatne szkolenia on-line dla NGO

Działasz w organizacji pozarządowej? Zapisz się na bezpłatne szkolenia on-line dla osób z organizacji działających we Wrocławiu lub na rzecz miasta.

Redakcja

Rezerwacji miejsca dokonasz poprzez przesłanie ankiety z wybranego szkolenia na adres: karolina.ciechanowicz@um.wroc.pl lub dostarczenie jej pod adresem: Wydział

Partycypacji Społecznej, ul. Zapolskiej 4, pokój 120. Więcej informacji pod numerem: 71 777 76 07.

Harmonogram i ankiety znajdują się na stronie wroc.city/szkoleniaNGO23. Na co się można zapisać?

- **Coaching i mentoring** jako sposoby rozwijania siebie, zespołu oraz organizacji. Budowanie postawy coachingowej, narzędzia coachingowe

i mentoringowe: 10 h lekcyjnych 25 i 27.09 oraz 2.10, w godz. 17.30–20. Zgłoszenia do 22.09.

- **Kurs na kierownika wypoczynku:** 10 h lekcyjnych 10 i 11.10 w godz. 16.45–20.30. Zgłoszenia do 9.10.
- **Planowanie, realizacja i ewaluacja wydarzeń** stacjonarnych i on-line – dostępnych dla osób ze szczególnymi potrzebami: 10 h lekcyjnych 16 i 17.10 w godz. 16.45–20.30. Zgłoszenia do 13.10.

- **Jak chronić dane osobowe podczas szkoleń** i spotkań on-line: 10 h lekcyjnych 23 i 24.10 w godz. 16.45–20.30. Zgłoszenia do 19.10.
- **Teksty i materiały multimedialne dostępne dla wszystkich** – warsztat praktyczny z dostępności cyfrowej: 10 h lekcyjnych 6 i 7.11 w godz. 16.45–20.30. Zgłoszenia do 2.11.
- **Finansowanie działalności i projektów** w organizacji pozarządowej: 10 h lekcyjnych

8 i 9.11 w godz. 16.45–20.30. Zgłoszenia do 7.11.

- **Kurs na wychowawców wypoczynku:** 36 h lekcyjnych 20–22.11 i 28–30.11 w godz. 16.30–21. Zgłoszenia do 16.11.

Ankieta szkoleniowa i informacja o przetwarzaniu danych osobowych RODO powinny być podpisane. Link i instrukcje do szkolenia zostaną przesłane na dwa dni przed rozpoczęciem szkolenia. Do kursu potrzebny jest komputer lub telefon z dostępem do internetu.

Przez Panią od polskiego problem z parkingiem

W pałacu przy ul. Szajnochy 10 realizowane są zdjęcia do filmu „Pani od polskiego” w reżyserii Radosława Piwońskiego. Dla kierowców oznacza to mniej miejsc parkingowych w niektóre dni: od 29.09 do 3.10 utrudnienie wystąpi po stronie północnej ul. Szajnochy i zamknięte będzie przejście chodnikiem przy ul. Kazimierza Wielkiego; ■ od 29 do 30.09 i od 2 do 3.10 na pl. Solnym na drodze wewnętrznej (strona wschodnia) parkować będzie zaplecze socjalne ekipy filmowej. Kierowcy powinni zwracać uwagę na tymczasowe oznakowanie organizacji ruchu.

Można już jeździć po wale

Dla kierowców została otwarta po remoncie ul. Ślężoujskiej. Nie jest to zwykła droga, bowiem to jednocześnie wał przeciwpowodziowy. Remont polegał właśnie na wzmoczeniu ochrony przed zalaniem Maślic i Prac Odrzańskich, ale sama ulica też zyskała nowy charakter. Ma nową nawierzchnię i chodnik oraz oświetlenie. Kierowcy jednak nie mogą się na niej rozpędzać. Obowiązuje ograniczenie do 30 km/h, a przestrzegania go pilnują progi zwalniające.

Do Mokronosu bezpiecznie rowerem

Wrocławskie Inwestycje podpisały umowę na budowę trasy rowerowej wzdłuż ul. Mokronoskiej. To ruchliwa droga wojewódzka nr 347 – niezbyt przyjazna cyklistom – a rowerowy trakt kończy się na wysokości ul. Kwiatkowskiego. Teraz wykonawca ma pół roku na wybudowanie brakującego fragmentu od Kwiatkowskiego do granicy Wrocławia. Będzie on oświetlony, co dodatkowo poprawi bezpieczeństwo rowerzystów. Ciąg dalszy trasy buduje gmina Kąty Wrocławskie. Półkilometrowy wrocławski odcinek kosztować będzie 1,5 mln zł.

Jaki bilet i czym dojechać na uczelnię?

Drodzy studenci! Kiedy wy byliście na wakacjach, Wrocław się zmieniał. Ruszyły tramwaje na Popowice i Nowy Dwór, ulica Świdnicka jest w remoncie. Niektóre linie zlikwidowano, inne utworzono. Zanim więc wsiądziecie do tramwaju lub autobusu, sprawdźcie jego trasę.

■ Mirka Kuczkowska

Studentom z ważną legitymacją studencką przysługują ulgi przy zakupie biletów miejskich. Co ważne, na to uprawnienie nie wpływa wiek studenta.

We Wrocławiu mamy bilety:

- jednorazowe papierowe i elektroniczne (kodowane na karcie płatniczej) za 2,30 zł; obowiązują na przejazd jednym pojazdem przez nieograniczony czas;
- czasowe papierowe i elektroniczne (kodowane na karcie płatniczej): 15-minutowe za 1,60 zł; 30-minutowe za 2 zł; 60-minutowe za 2,60 zł; 90-minutowe za 3,50 zł; 24-godzinne za 7,50; 48-godzinne za 13 zł; 72-godzinne za 16 zł i 168-godzinne za 27 zł. W czasie obowiązywania biletu, możesz przesiadać się z jednego pojazdu do drugiego;
- okresowe kodowane na imiennej karcie Urbancard lub Elektronicznej Legitymacji



Zmiany w rozkładach jazdy szykują się od 8.10. Aktualne na: www.wroclaw.pl/komunikacja/rozklady-jazdy

Studenckiej: 7-dniowy za 19 zł; 30-dniowy na wszystkie linie za 55 zł lub na dwie dowolne linie za 37 zł; 60-dniowy na wszystkie linie za 104 zł; 90-dniowy na wszystkie linie za 280 zł; 4-miesięczny na dwie dowolne linie za 130 zł lub na wszystkie linie za 200 zł; 5-miesięczny na dwie dowolne linie za 152 zł lub na wszystkie linie za 245 zł i roczny na wszystkie linie za 525 zł;

- okresowe w programie „Nasz Wrocław”, przy czym do programu mogą przystąpić oso-

by, które mieszkają we Wrocławiu i rozliczają w naszym mieście podatek dochodowy od osób fizycznych. Bilety zakupione w programie „Nasz Wrocław” są nieco tańsze od biletów okresowych;

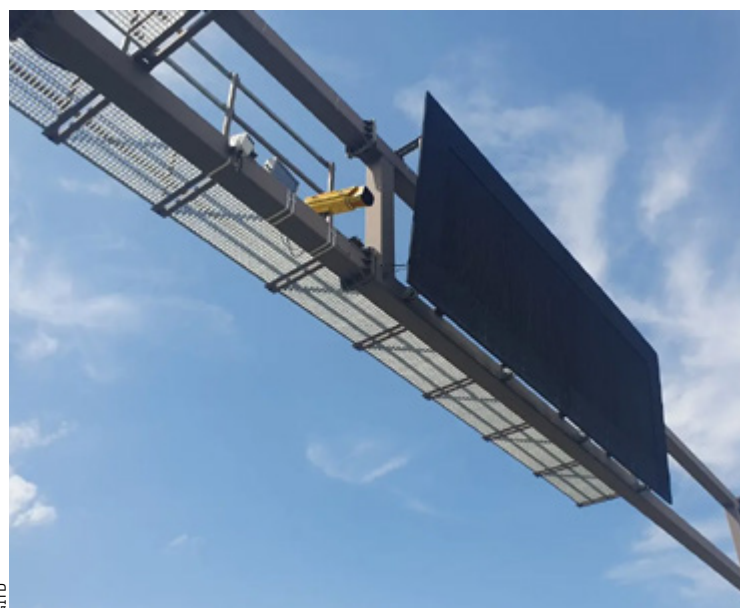
- bilety na okaziciela (kodowane na niespersonalizowanych kartach URBANCARD).

Bilety można kupić w automatach, kioskach z logo Urbancard, przez sklep internetowy i w biurach obsługi klienta.

Kto chce mieć bilet okresowy, powinien sobie sprawić Elek-

troniczną Kartę Studencką. Wniosek można złożyć w Biurze Obsługi Klienta Urbancard: ■ ul. Raclawicka 2-4 (skrzyżowanie al. Hallera i ul. Powst. Śl.) od pon. do pt. w godz. 8-18, ■ ul. Ładna 1c (300 m za Pasażem Grunwaldzkim) od pon. do pt. w godz. 8-18, ■ ul. Grabiszyńska 9 od pon. do pt. w godz. 8-18; w sob. w godz. 9-14; ■ al. Kromera 21a (Biuro Obsługi Pasażera MPK) od pon. do pt. w godz. 8-19, ■ ul. Świeradowska 22 (Biuro Obsługi Pasażera MPK) od pon. do pt. w godz. 8-19.

100 tys. kierowców jechało za szybko



GITO

W całej Polsce na autostradach jest już 37 punktów pomiaru prędkości

Odcinkowy pomiar prędkości, który na podwrocławskim odcinku A4 działa od kilku tygodni, przyłapał już 100 tysięcy kierowców. Na razie rekordzistą jest kierowca citroena.

■ Błażej Organisty

Odcinkowy pomiar prędkości, który działa od lipca bieżącego roku na podwrocławskim odcinku A4, zarejestrował w ciągu pierwszego miesiąca około 100 tysięcy za szybko jadących samochodów. To średnio 3100 na dobę.

Kierowcy przekraczali prędkość średnio o ok. 20 km/h.

– Ta wartość jest zbliżona do średniej rejestrowanej na in-

nych kontrolowanych odcinkach dróg – informuje Monika Niżniak z Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Niechlubny rekordzista jechał 158 km/h, czyli w tym miejscu o 48 km/h za szybko. Kierował samochodem marki Citroen.

– Zgodnie z taryfikatorem mandatów karnych za to wykroczenie kierującemu grozi grzywna w wysokości tysiąca złotych i 11 punktów – przypomina Monika Niżniak.

Dwa nowe mosty na AWW: Olimpijski i Wilczy Kąt

We Wrocławiu mostów nigdy dość. Pozwalają one na szybszy przejazd z jednego brzegu na drugi. A trzeba przyznać, że tych w mieście nie brakuje. Uwielbiamy spędzać czas nad naszymi 5 rzekami, ale jeszcze bardziej szybko się przemieszczać po mieście. Już niedługo przez nowy most Olimpijski, długi na 700 m.

Magdalena Pasiewicz

Ostatni budowany był dawno, był to największy wrocławski most – Rędziański. Do użytku został oddany w 2011 roku. W tym roku, 2023, już prawie gotowych mamy cztery mosty. Są to mosty Chrobrego (przeprawa składa się z dwóch mostów), Wilczy Kąt (nowy most nad Oławą – 350 m) i most Olimpijski.

Jeden z największych

Inwestycja nazwę odziedziczyła od znajdującego się w pobliżu Stadionu Olimpijskiego. Wyczekiwana przeprawa w ciągu Alei Wielkiej Wyspy jest niemal gotowa. Po ostatnich, przeprowadzonych w lipcu, testach obciążeniowych wiemy, że wkrótce będziemy mieć na skróty.

Olimpijski, który łączy okolice ul. Międzyrzeckiej z osiedlem Dąbie, jest prawie gotowy. Ma 700 m długości, co czyni go jednym z najdłuższych w mieście.

Metoda nawisowa

Most Olimpijski wybudowano w ciekawej technologii. – Powstał on metodą nawisową, która polega na wysuwaniu, za pomocą



Most Olimpijski to część Alei Wielkiej Wyspy (3,4 km), która połączy Krzyki z Biskupinem i Sępolnem

specjalnych wózków, kolejnych segmentów umożliwiających budowę mostu bez podparcia – wyjaśnia Tomasz Czajka z firmy Banimex, która prowadziła prace przy budowie.

Most jest pusty w środku. Elementy nośne przeprawy mają kształt betonowych skrzynek,

co sprawia, że cała konstrukcja mostu jest lżejsza i prowadzenie ewentualnych przeglądów technicznych będzie znacznie łatwiejsze.

Próby obciążeniowe prowadzone w lipcu potwierdziły ostatecznie, że most jest bezpieczny i może być użytkowany. Aby tak się sta-

ło, dokończone muszą być fragmenty Alei Wielkiej Wyspy, gdzie prace jeszcze trwają. Gdzie obecnie są prowadzone?

– W najbliższym czasie będziemy kłaść masę bitumiczną na ul. Wilczej, która będzie wyłączona z ruchu. Wykonamy drogę dla rowerów od Kosynierów w kie-

runku Dembowskiego, a następnie Olszewskiego. To, co szczególnie ważne – kończymy etap prac podziemnych związanych z kanalizacją przy al. Paderewskiego, wychodzimy tam już na powierzchnię i zaczynamy prace drogowe – mówi Krzysztof Świercz z WI. – Kładzione jest również kruszywo na ostatnim odcinku od ul. Olszewskiego do mostu – tam kłaść będziemy kruszywo i następnie masę bitumiczną – dodaje.

Zielona aleja lip

– Podczas ostatnich prac przy wykończeniu inwestycji nie zabraknie też zielonego akcentu. Bardzo ważnego. Niedługo szykujemy nasadzenia zieleni, będziemy mieli piękną aleję lipową w ciągu Alei Wielkiej Wyspy – cieszy się Krzysztof Świercz. Ale zwraca uwagę, że część prac przy nasadzeniach, realizowana będzie etapami, aż do przyszłego roku, ponieważ niektóre gatunki roślin sadzone mogą być w cieplejszą porę roku.

Spółka Wrocławskie Inwestycje zapewnia, że nową przeprawą pojedziemy jeszcze w tym roku. Długość całej trasy to 3,4 km, a koszt jej budowy to 234 mln zł.

Na Kosmonautów murawy więcej niż na stadionie

13 tys. mkw. rozchodnika jest kładzionych na torowisku wzdłuż ul. Kosmonautów. To nowy fragment torów, który powstał jako element potężnej inwestycji – obwodnicy Leśnicy.

Bartosz Chocholowski

Już jesienią kierowcy będą mogli skorzystać z nowej al. 11 Listopada, przejechać wiaduktem nad torami kolejowymi, skręcić w Kaczorowskiego i wyjechać za osiedlem.

Ulica Średzka – główna arteria przecinająca Leśnicę – jest zupełnie nieprzystosowana do ruchu tranzytowego.

Układanie rozchodnika to dość czasochłonne zajęcie. Prace trwają tylko w nocy, gdy ostatni tramwaj zjedzie na zajezdnię, a kończą się o świcie, wraz z nadjeżdżającym pierwszym wozem. Prościej takie prace wyko-

nuje się w sytuacji budowy nieoddanej jeszcze do użytku. W tym przypadku jednak tramwaje już jeżdżą, bo zaczął się rok szkolny, a zaraz zacznie się również akademicki.

Wokół zielonych już torów staną nowe wiaty przystankowe, w niektórych miejscach ekrany akustyczne. Z tym jednak wykonawca czeka do ostatniej chwili.

Zielone torowisko jest droższym przedsięwzięciem niż klasyczne, więcej kosztuje również jego utrzymanie.

Jednak ma wiele zalet – nie przyczynia się do powstawania miejskiej wyspy ciepła. Wręcz prze-

ciwnie, korzystnie wpływa na otoczenie.

Dodatkowo lepiej wytłumia dźwięki, a przejeżdżający tramwaj nie wzbija kurzu i wraz z nim szkodliwych substancji, które gromadzą się przy ruchliwej trasie.

To jednak nie koniec zielonych tematów w tej części miasta. Rosnąć tam będzie 765 nowych drzew.

Wśród nich z pewnością zobaczymy: platany klonolistne, klony jawory i klony zwyczajne w odmianie, które wiosną pięknie się przebarwiają na kolor bordowy.



Część torowiska na ulicy Kosmonautów jest już zazieleniona

Jesteś cierpliwy i empatyczny? Szukają cię w MOPS

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej we Wrocławiu szuka pracowników socjalnych. Pożądane cechy: cierpliwość, empatia, wrażliwość. – To praca dla osób lubiących ludzi – mówią pracownice MOPS. Będą pomagać rodzinom dysfunkcyjnym, osobom bezdomnym, starszym, samotnym, z różnego rodzaju kryzysami.

Tomasz Wysocki

– To wyjątkowy zawód, a bardziej powołanie i służba – uważa Michał Szydłowski, wicedyrektor MOPS we Wrocławiu. – Przysnam, rola pracownika socjalnego nie jest łatwa. Przede wszystkim trzeba lubić ludzi, ważna jest umiejętność nawiązywania relacji i rozmawiania – dodaje.

Ważne są małe kroki

W fachowej terminologii osoby, które korzystają ze wsparcia, opieki społecznej, nazywa się klientami. – Naszą rolą nie jest przeprowadzenie gwałtownej rewolucji w życiu klienta i oczekiwanie na szybkie postępy. Stosujemy metodę małych kroków. Czasem na efekty trzeba dłużej czekać, ale każda, nawet najdrobniejsza zmiana w trybie życia, to sukces, który daje mnóstwo satysfakcji – wyjaśnia Magdalena Juska, pracownik socjalny od 12 lat.

A Małgorzata Plizga (pracownik socjalny z półrocznym stażem) dodaje: – Przede wszystkim chodzi o to, żeby klient wykorzystał swoje zasoby, żeby zachęcić go do aktywności, do działania. Sprawdzamy, na ile możemy zaangażować bliskich w niesienie pomocy.



Małgorzata Plizga jako pracownik socjalny w MOPS od pół roku inspirowa i zachęca klientów do zmiany

My motywujemy, inspirujemy, lecz warto pokazać, że wszystko zależy od sprawczości klienta.

Jakie studia?

Magdalena Juska skończyła studia na kierunkach praca socjalna i pedagogika. Ale sprawdzają się także absolwenci innych kierunków

okołospołecznych: psychologii, pedagogiki, socjologii, resocjalizacji. – Pracownik socjalny to zawód interdyscyplinarny. Wykorzystuje umiejętności konsultanta, powiernika, mediatora, psychologa, doradcy i wielu innych. Gdy rozpoczynałam swoją pracę, miałam małą wiedzę na temat tego zawodu. Wprowadzał mnie doświad-

czony pracownik, ucząc rzemiosła od podstaw – mówi Juska.

Panowie mile widziani

Dzisiaj nowi pracownicy socjalni mają trzymiesięczny okres ochronny wprowadzający do zawodu. Pod okiem doświadczonych kolegów i koleżanek

poznają dokumentację, procedury, programy i zasady działania MOPS. Pracują w różnych rejonach Wrocławia (najwięcej w terenie), a swoje siedziby mają w zespołach Terenowej Pracy Socjalnej (obecnie jest ich sześć). Każdy z pracowników dostaje swój rejon, w którym pod opieką ma od kilkunastu do kilkudziesięciu adresów. Zawsze można korzystać z koleżeńskie wsparcia i superwizji.

– W tej pracy znacznie więcej jest kobiet. Zapewne dlatego, że są bardziej empatyczne, dociekliwe, otwarte, cierpliwe, odważne. Oczywiście, mężczyźni także pracują w naszych zespołach. Prowadzą wyjątkowo trudne sprawy rodzin, w których dochodzi do przemocy – mówi Plizga.

Magdalena Juska: – W naszej pracy podejmujemy liczne inicjatywy, często we współpracy z różnymi instytucjami np. NGO, radami osiedli, stowarzyszeniami, szkołami. Znajdujemy wspólny mianownik, rozmawiamy, tworzymy, wspieramy się tworząc – mam nadzieję – lepsze jutro dla mieszkańców Wrocławia.

➤ Więcej na wroc.city/PracujwMOPS

Znajdź Przestrzeń Wspólną w jednej z 10 bibliotek



Wśród 38 filii MPB we Wrocławiu w 10 są tzw. Przestrzenie Wspólne

Chcesz pograć w planszówki, pouczyć się w spokoju albo poczytać? A może szukasz miejsca, gdzie możesz spotkać się z korepetytorem? Wpadnij do biblioteki. Oto lista miejsc.

Beata Turska

Miejska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Różewicza i jej 38 filii to miejsca dostępne dla wszystkich wrocławian bez żadnych opłat. Ale w 10 z nich znajdziecie specjalne Przestrzenie Wspólne. Co to takiego?

Planszówki

Przestrzeń do gry w planszówki (własne albo wypożyczone w bibliotece) znajdziecie w 8 filiach MBP. Oto one: biblioteka Gracze, ul. Namysłowska 8, biblioteka na Dworcu Głównym, ul. Piłsudskiego 105, filia nr 14, ul. Grapowa 1, filia nr 22, ul. Chociebuska 8-10, filia nr 23, bulwar

Ikara 29-31, filia nr 29, ul. Reja 1, filia nr 44, ul. Powst. Śl. 210, Mediateka, pl. Teatralny 5.

Praca i nauka

Spokojne i komfortowe miejsce do nauki (samodzielnej, ze znajomymi, z korepetytorem) znajdziesz w 10 filiach MBP. Oprócz 8 wymienionych wyżej, to: filia nr 18, ul. Grabiszyńska 236a i filia nr 19.

Dla NGO

Dziewięć z wyżej wymienionych bibliotek (oprócz filii nr 23) są także otwarte na organizację Trzeciego Sektora działające na rzecz lokalnej społeczności. Tu jednak przed planowanym spotkaniem

trzeba podpisać porozumienie. Czy to już wszystkie filie, do których możesz wpaść, by się pouczyć albo z kimś spotkać?

– Funkcjonujemy nie tylko jako instytucja, w której możesz wypożyczyć książki lub multimedia, ale też miejsce spotkań, wspólnej nauki i pracy. Jeżeli na powyższej liście nie ma biblioteki, którą znasz z sąsiedztwa, skontaktuj się z nią i zapytaj o możliwość wsparcia. Postaramy się pomóc – zapewnia Maciej Kozieł z Miejskiej Biblioteki Publicznej.

➤ Regulamin korzystania z Przestrzeni Wspólnej znajdziesz na stronie biblioteka.wroc.pl

Spółdzielcy powinni cieszyć się z naszego miasta

Do czego wrocławianom potrzebna jest Wrocławska Rada Spółdzielców i społeczny doradca ds. spółdzielni mieszkaniowych? Dlaczego 1,5-kilometrowy chodnik udało się wybudować dopiero po 13 latach? Gdzie zawnioskować o nowy plac zabaw? O to wszystko radnego Mirosława Lacha pyta Anna Aleksandrowicz.

Najpierw w 2019 roku prezydent Wrocławia Jacek Sutryk powołał 13-osobową Wrocławską Radę Spółdzielców. Jej zadaniem miała być „integracja środowiska wrocławskich spółdzielców i wspólne poszukiwanie rozwiązań w obszarach dotyczących: bezpieczeństwa mieszkańców, rewitalizacji terenów i części wspólnych na styku spółdzielnia – gmina, usług zwiększających udział mieszkańców w procesie funkcjonowania miasta”. Pan również znalazł się w składzie tej rady. Ale w grudniu 2021 Jacek Sutryk powołał pana na doradcę społecznego prezydenta Wrocławia ds. spółdzielni mieszkaniowych. Skoro Rada Spółdzielców już działa, jaki był powód powołania jednej osoby jako doradcy?

Prezydent Jacek Sutryk, może dzięki temu, że jest z wykształcenia socjologiem, widzi Wrocław jako zbiorowość jego mieszkańców. Bez znaczenia jest, czy ci ludzie są właścicielami domków jednorodzinnych, zamieszkują lokale komunalne, tworzą wspólnoty mieszkaniowe czy są lokatorami spółdzielni mieszkaniowych. Wszyscy mają swoje problemy, które warto i należy rozwiązywać, bo wszystkim wrocławianom powinno się dobrze mieszkać we Wrocławiu.

Mieszkańców spółdzielni, czyli spółdzielców, mamy ponad 200 tys., zamieszkują około 70 tys. lokali. O ile Rada pozwala wyłapywać ich bolączki i wypracowywać z urzędnikami miejskimi satysfakcjonujące rozwiązania, to okazało się, że potrzebny jest ktoś, kto będzie monitorował przebieg takich spraw.

Dlaczego padło akurat na pana?

Myślę, że nieprzypadkowo (śmiech). Jestem radnym miejskim wybranym ponad 6 tysiącami głosów – w przeważającej części spółdzielców. Ich problemy znam od podszewki, bowiem mieszkańcem SM Wrocław-Południe zostałem w 1984 roku. Byłem w tamtejszych blokach konserwa-

torem urządzeń dźwigowych, a teraz jestem przewodniczącym rady nadzorczej. Nigdy nie byłem jej prezesem, choć takie informacje też się pojawiają w internecie. Ale zakładałem 25 lat temu „Gazetę Południową” – czasopismo wrocławskich spółdzielni mieszkaniowych i do dziś aktywnie uczestniczę w jej funkcjonowaniu.

Jakie problemy najczęściej dręczą spółdzielców?

Większość tych problemów da się rozwiązać – przy dobrym nastawieniu obu stron – w samej spółdzielni. Ale są takie, mniejsze i większe, często bardzo irytujące, które znajdują się na styku własności spółdzielnia-miasto. Wybudowanie chodnika, który miałby prowadzić częściowo przez teren spółdzielni, częściowo przez miejski, a kawałeczek przez ten należący do wspólnoty mieszkaniowej. Urządzenie parkingu na podobnie zróżnicowanym właścicielsko terenie. Zagospodarowania podwórka z osłonami śmietnikowymi na samym środku, za to bez placu zabaw, zieleni i ławek dla mieszkańców. No i wtedy nie jest już tak łatwo. Nawet przy zaangażowaniu spółdzielni, często dokumenty utykały w poszczególnych wydziałach urzędu i nic się nie działo miesiącami i latami.

Co już się udało załatwić za pana kadencji jako doradcy?

Pierwszy przykład, który przychodzi mi do głowy, to wyremontowanie 1400 mkw. chodnika przy Przedszkolu nr 149 w okolicy ulic Obornickiej i Broniewskiego.

Na ten chodnik mieszkańcy musieli czekać 13 lat, podczas których kolejne roczniki dzielnych przedszkolaków deszczową porą brodziły w kałużach, o ich rodzicach nie wspominając. A to wszystko dlatego, że część terenu pod chodnikiem należy do SM Polanka, część do wspólnoty mieszkaniowej przy ul. Żmigrodzkiej 28-42, a część jest



Radny Mirosław Lach jest doradcą społecznym prezydenta Wrocławia ds. spółdzielni mieszkaniowych

miejska. Ostatecznie organizacją remontu zajął się Urząd Miejski Wrocławia, a w swoim udziale pieniądze wyłożyły SM Polanka i wspólnota mieszkaniowa.

Chodnik, na który mieszkańcy osiedla Karłowice-Różanka czekali 13 lat, powstał w dwa miesiące wakacyjne. A inny przykład?

O wiele trudniejszy jest przypadek remontu esplanady przy tzw. wrocławskim Manhattanie, czyli wieżowcach SM Piast wzdłuż pl. Grunwaldzkiego. Część gruntu pod tą budowlą należała do spółdzielni, część do miasta. Powstał problem, kto to ma remontować i na jakich zasadach. Stanęło na tym, że miasto przekazało spółdzielni na preferencyjnych warunkach w użytkowanie wieczyste swoją część gruntu, a Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta zajął się remontem w porozumieniu z SM Piast.

Za remont płacą wspólnie miasto i SM Piast w proporcjach, w jakich posiadali pierwotnie udziały w prawie do gruntu. Remont wprowadził się przedłuża – czasem zdarzają się rzeczy nieprzewidziane, jak np. konieczne wzmocnienie podparcia budynku – ale jednak się toczy i zmierza ku końcowi, a nie utknął na etapie rozmów i wymiany pism.

A w sprawie podwórek z kilkoma właścicielami – czy na tym polu pan i Wrocławska Rada Spółdzielców macie jakieś sukcesy?

Owszem. Niedawno zakończył się I etap rewitalizacji wnętrza podwórzowego w obrębie ulic Energetycznej i Pretficza. Polegała ona na przygotowaniu terenu pod osłonę śmietnikową dla sąsiadujących budynków. Zarząd Zasobu Komunalnego zajął się remontem tego obszaru, a SM Nasz Energetyk wykonała osłony śmietnikowe i oświetliła podwórko. Dzięki temu jest bezpieczniej i mamy sprawny wywóz odpadów. W dalszych planach miasta i spółdzielni jest wspólna rewitalizacja całego wnętrza. Mieszkańcy już odczuli zmianę, a przed nimi dalsza poprawa funkcjonalności i estetyki otoczenia.

Za każdym razem musi pan interweniować czy wypracowujecie rozwiązania w ramach rady?

Jako Wrocławska Rada Spółdzielców opracowujemy projekt dokumentu, który daje jasne wytyczne, jak należy postępować w przypadku inwestycji na terenie, który ma kilku właścicieli. Miasto po preferencyjnej cenie, czyli za symboliczną złotówkę, może oddać swoją część większościowemu właścicielowi, a on tam będzie

gospodarzem. Dzięki temu będzie korzystał swobodnie z terenu i wiadomo, kto może inicjować remont, rewitalizację, przebudowę. Jako radny dołożę starań, aby ten dokument obowiązywał we Wrocławiu od 2024 roku.

Czyli załatwi pan w każdej spółdzielni mieszkaniowej nowy plac zabaw?

Ja nie. Ale sami spółdzielcy – jak najbardziej. Każdy spółdzielca najpierw powinien zwrócić się do zarządu swojej spółdzielni. Jeśli nie będzie czuł, że jego sprawa spotkała się ze zrozumieniem, zapraszam do kontaktu ze mną.

Jak można się z panem skontaktować?

Można przyjść na mój dyżur do Sukiennic, ale również napisać na mój adres radnego miejskiego: miroslaw.lach@rada.wroc.pl lub zatelefonować pod nr: 601 787 744.

Większość problemów da się rozwiązać – przy dobrym nastawieniu obu stron – w samej spółdzielni. Ale są takie, które znajdują się na styku własności spółdzielnia-miasto

Masz pomysł na rozmowę dotyczącą sprawy istotnej dla wszystkich wrocławian?

Napisz do nas:
biuletyn@araw.pl

WYBORY 2023

Weź odpowiedzialność za Polskę

15 października Polacy mają wskazać 460 nowych posłów i 100 senatorów. Wrocławianie – 14 posłów (okręg wyborczy nr 3) i dwóch senatorów (okręgi wyborcze nr 7 i 8).

I Tomasz Wysocki

We Wrocławiu głosować będzie można w 316 obwodowych komisjach wyborczych (w tym w 30 szpitalach, domach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych). Do udziału w wyborach uprawnionych jest 465 917 osób. Na początku sierpnia uruchomiono Centralny Rejestr Wyborców, który jest stale aktualizowany, dlatego liczba osób z prawem udziału w głosowaniu może się zmienić.

Obwodowe komisje wyborcze będą czynne w niedzielę 15 października w godz. 7–21.

Adresy siedzib obwodowych komisji wyborczych, czyli wprost mówiąc – lokali, w których głosujemy, oraz przypisanych im ulic znajdziemy za pomocą wyszukiwarki na stronie Państwowej Komisji Wyborczej: wroc.city/WyszukajPunktWyborczy

Wybierz 1 posła i 1 senatora

W siedzibie komisji wyborczej w wyborach parlamentarnych dostaniemy dwie karty do głosowania z nazwiskami kandydatów do Sejmu i z nazwiskami kandydatów do Senatu. Na każdej karcie – przy nazwisku osoby, na którą chcemy oddać głos, stawiamy w kratce znak X (krzyżyk – co najmniej dwie przecinające się linie). Uwaga! Na kartach do głosowania nie wolno dokonywać skreśleń, poprawek, gdyż komisja uzna taki głos za nieważny. Za nieważny zostanie uznany również głos, jeśli nie oznaczymy żadnego z kandydatów.

Transport do lokalu wyborczego

Miejskie Biuro Wyborcze organizuje transport dla osób z niepełnosprawnością do lokali OKW.

Z tej formy pomocy mogą skorzystać osoby z zaświadczeniem o stopniu niepełnosprawności. Zgłoszenia przyjmowane będą od pon. 2.10 w godz. 10–15 w dni powszednie i w ndz. 15.10 w godz. 7.30–19 pod nr. tel. 71 777 78 83.

Referendum 2023: jak głosować?

W dniu wyborów 15.10 zaplanowano też ogólnopolskie referendum. Udział w nim nie jest obowiązkowy. Nie jest również warunkiem przystąpienia do wyborów parlamentarnych – karty z kandydatami na posłów i senatorów dostaniemy nawet wtedy, jeśli odmówimy przyjęcia karty z pytaniami referendalnymi. W przypadku referendum istotna jest frekwencja. Żeby było ono wiążące, musi wziąć w nim udział 50 proc. uprawnionych do głosowania.



Głosuj 15 października w godz. 7-21

SHUTTERSTOCK/DANIEL JEDURA

Kto może głosować korespondencyjnie?

Głosować korespondencyjnie można tylko w kraju. Ta forma udziału w wyborach przysługuje:

- osobom z orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, uznanym za niezdolne do pracy lub samodzielnej egzystencji;
- podlegającym obowiązkowej kwarantannie lub izolacji;
- które najpóźniej w dniu głosowania skończą 60 lat.

Głosowanie korespondencyjne wygląda tak:

- najpóźniej do 2.10 zgłosić zamiar głosowania korespondencyjnego w siedzibie Komisarza Wyborczego we Wrocławiu (adres: Delegatura Krajowego Biura Wyborczego we Wrocławiu, Podwale 28, 50-040 Wrocław, od pon. do pt. w godz. 7.30–15.30). Formularz zgłoszenia znaj-

diesz na końcu strony internetowej: <https://wroc.city/WniosekGlosowanie-Korespondencyjne> w załącznikach, jako trzeci link Zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego. Wydrukuj go i wypełnij, a potem:

- złóż go w Delegaturze KBW we Wrocławiu, ul. Podwale 28 w godzinach pracy
- wyslij pocztą tradycyjną do Delegatury (decyduje data stempla pocztowego).

Możesz też wysłać swoje zgłoszenie elektronicznie, logując się na <https://wroc.city/ZgloszenieGlosowanieKorespondencyjne>

Najpóźniej 9.10 powinieneś dostać pakiet wyborczy, doręczony ci jako wyborcy do rąk własnych przez listonosza Poczty Polskiej. Pakiet wyborczy zawiera: kopertę zwrotną, karty do głosowania, kopertę na karty do głosowa-

nia, oświadczenie o osobistym i tajnym oddaniu głosu na karcie do głosowania, instrukcję głosowania korespondencyjnego.

- listonosz przyjdzie do Ciebie po twój pakiet korespondencyjny do głosowania w dniu wyborów: 15.10. Na karcie do głosowania oddajesz głos, a kartę umieszczasz w odpowiedniej kopercie. Pamiętaj, żeby ją zakleić, inaczej głos zostanie uznany za nieważny.
- do koperty zwrotnej włóż kopertę z kartą do głosowania oraz wypełnione i podpisane oświadczenie.
- kopertę zwrotną zaklej i prześlij listonoszowi Poczty Polskiej. Poprosi Cię o pokazanie dokumentu tożsamości.
- nie musisz naklejać znaczków pocztowych. Ta przesyłka jest bezpłatna.

Jak głosować przez pełnomocnika?

Wyborca może wskazać pełnomocnika, który w jego imieniu weźmie udział w głosowaniu. Ta formuła jest możliwa tylko w kraju i przysługuje osobom z orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, uznanym za niezdolne do pracy lub samodzielnej egzystencji oraz osobom, które najpóźniej w dniu głosowania skończą 60 lat.

Druki dokumentów są na stronie: wroc.city/WniosekGlosowaniePrzezPelnomocnika

Pełnomocnik musi spełnić kilka warunków: sam musi mieć prawo udziału w wyborach, lecz nie może pełnić funkcji w komisji wyborczej ani roli męża zaufania, czy obserwatora społecznego. Oczywiście, pełnomocnikiem nie może być również kandydat na posła lub senatora. Ważne: pełnomocnik może reprezentować tylko jedną osobę lub dwie, jeśli to członkowie jego rodziny lub najbliżsi krewni.

Aby wskazać pełnomocnika do głosowania, należy:

do 6.10 złożyć wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania oraz zgodę

na przyjęcie pełnomocnictwa. We Wrocławiu dokumenty przyjmuje Wydział Spraw Obywatelskich Dział Ewidencji Ludności – Rejestr Wyborców mieszczący się przy ul. Zapolskiej 4, pokoje 221, 222 i 223 w godz. 7.45–15.45.

Ważne: wyborca ma prawo cofnięcia udzielonego pełnomocnictwa najpóźniej na dwa dni przed dniem wyborów przez złożenie stosownego oświadczenia Prezydentowi Wrocławia albo doręczenie takiego oświadczenia właściwej obwodowej komisji wyborczej 15.10 w godzinach 7–21, pod warunkiem że pełnomocnik jeszcze nie oddał głosu.

Głosowania przez pełnomocnika nie przeprowadza się w szpitalach, domach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych.

Głosowanie w szpitalu, zakładzie karnym i domu pomocy społecznej

We Wrocławiu utworzono 30 Obwodowych Komisji Wyborczych w szpitalach i innego typu zakładach leczniczych, domach pomocy społecznej oraz zakładach karnych i aresztach śledczych.

Tam głosują osoby, które w dniu głosowania będą przebywały w tych placówkach i zostały ujęte w spisach wyborców w tych jednostkach. Tym samym są wykreśleni ze spisów w stałych miejscach zamieszkania.

Lista Centrów Obsługi Mieszkańca

- COM nr 1, ul. Zapolskiej 4 od pon. do pt. w godz. 8 – 15.15**
- COM nr 2, pl. Nowy Targ 1-8 od pon. do pt. w godz. 8 – 15.15**
- COM nr 4, al. Kromera 44 od pon. do pt. w godz. 8 – 15.15**
- COM nr 6 (w CH MAGNOLIA PARK), ul. Legnicka 58 od pon. do pt. w godz. 9 – 18, w sb. w godz. 9 – 16.**

UWAGA: Godziny pracy COM-ów w sprawach wyborczych mogą zostać wydłużone. Aktualną informację w sprawie godzin pracy Urzędu znajdziesz na stronie: bip.um.wroc.pl

Głosowanie poza miejscem zameldowania na pobyt stały

Każdy uprawniony do udziału w głosowaniu może to zrobić poza miejscem stałego zameldowania. Zatem osoba zameldowana na stałe poza Wrocławiem ma prawo do oddania głosu w jednej z wrocławskich obwodowych komisji wyborczych.

Może to załatwić na dwa sposoby:

1. złożyć wniosek o zmianę miejsca głosowania, czyli dopisanie do listy wyborców Procedura wygląda tak:

a) wersja stacjonarna

- ze strony Miejskiego Biura Wyborczego www.wroc.city/WniosekZmianaMiejscaGlosowania pobierz druk – znajdziesz go na samym dole w Załącznikach, kliknij w link Wniosek o zmianę miejsca głosowania (czerwona czcionka), ściągnij, wydrukuj i wypełnij

- do 12 października włącznie zanieś go do jednego z Centrów Obsługi Mieszkańca (lista COM-ów [patrz ramka](#)). Jeśli dane z wniosku zostaną pozytywnie zweryfikowane, od razu zostaniesz dopisany do listy wyborców;

b) wersja zdalna

- zaloguj się na stronie wroc.city/ZmienMiejsceGlosowania przez: Profil zaufany, e-dowód lub bankowość elektroniczną albo aplikację mObywatel i wyslij wniosek elektronicznie; najpóźniej możesz to zrobić 12.10 do godz. 23.59

Pamiętaj! Wyborca, który złożył wniosek o zmianę miejsca głosowania, zostanie skreślony ze spisu wyborców, w którym uprzednio był ujęty.

2. pobierz zaświadczenie o prawie do głosowania. To rozwiązanie najlepsze dla tych, którzy w dniu wyborów będą przebywać poza stałym miejscem zamieszkania lub w podróży. Z zaświadczeniem mogą się zgłosić do każdej obwodowej komisji wyborczej (w Polsce, za granicą, a nawet na polskim statku morskim) i zgłosić głos. Procedura wygląda tak:

- ze strony Miejskiego Biura Wyborczego www.wroc.city/WniosekZaswiadczeniePrawoDoGlosowania pobierz formularz – znajdziesz go na samym dole w Załącznikach jako drugi załącznik, kliknij w link Wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania (czerwona czcionka), ściągnij, wydrukuj i wypełnij;

- potem złóż go najpóźniej do 12 października włącznie, w godzinach pracy dowolnie wybranego urzędu gminy lub miasta. Zaświadczenie o prawie do głosowania możesz odebrać osobiście albo przez upoważnioną pisemnie osobę. Weryfikacja wniosku następuje zwykle od razu, więc powinieneś dostać zaświadczenie tego samego dnia, w którym złożyłeś wniosek.

Pamiętaj: zostaniesz skreślony ze spisu wyborców, w którym do tej pory byłeś zarejestrowany.

Ważne: uważaj, aby nie zgubić ani nie zniszczyć zaświadczenia. Kolejnego nie dostaniesz ani nie zostaniesz powtórnie wpisany na listę wyborców w swoim rejonie.

”

Elżbieta Pietrzykowska, wrocławianka



Doskonale pamiętam emocje związane z pierwszymi wolnymi wyborami w 1989 roku. W komisji wyborczej reprezentowałam „Solidarność”, byłam jej wiceprzewodniczącą – przewodniczącą był, oczywiście, z partii. Jaki w ludziach był entuzjazm. Na głosowanie szły tłumy. Powtarzali z uśmiechem: „Wygramy. Musimy wygrać”. Kiedy policzyliśmy głosy, to jechałam z przewodniczącym do komisji wojewódzkiej. Jasne, baliśmy się, czy komuniści uznają głosowanie, czy nie zrobią nam nic złego. A kiedy ogłoszono wyniki, to była wielka radość. To było jak fala. Ludzie chodzili uśmiechnięci i zapłakani ze szczęścia. Najbliższe wybory są równie ważne. Jestem Polką, to jest mój kraj. Wybory są momentem, w którym współdecydujemy o tym co będzie się działo w kraju, nie możemy być obojętni. Udział w wyborach jest patriotycznym obowiązkiem.

”

Gracjan Ciupa, wrocławianin



Idę na głosowanie w wyborach parlamentarnych, ponieważ zależy mi na Polsce. To obowiązek i wyraz odpowiedzialności każdego z nas za to, co dzieje się w kraju, w Polsce. Także we Wrocławiu, bo wyniki wyborów parlamentarnych przekładają się również na nasze małe odcinki. Głos każdego z nas się liczy – nie przekonują mnie wykrety, iż jednostka nie ma żadnego wpływu na ostateczny wynik głosowania. Wypełnijmy swój obowiązek. Idźmy na wybory.

”

Maja Migdał, LO nr 17 we Wrocławiu



W tym roku, w maju, skończyłam 18 lat. Wybory parlamentarne – 15 października – to moje pierwsze wybory w życiu. Nie wyobrażam sobie, żebym nie wzięła w nich udziału. To mój obowiązek. Będę głosowała, bo chcę mieć wpływ na to, co się dzieje w Polsce, kto rządzi moim krajem, kto podejmuje decyzje, które mają wpływ też na moje codzienne życie.

Grzybobranie z Radą Osiedla Tarnogaj

Rada Osiedla Tarnogaj organizuje wyjazd na grzyby 7 października. Zapisy telefonicznie lub przez sms pod numerem 519 182 825 lub osobiście w siedzibie RO Tarnogaj (ul. Henrykowska 2) we wtorek 3.10 o godz. 18. Wyjazd o godz. 6 spod siedziby RO lub o godz. 6.15 z przystanku autobusowego na pętli Tarnogaj. Powrót w godzinach popołudniowych. Prowiant we własnym zakresie. Liczba miejsc ograniczona.

Dołącz do chóru Żerniczan

Po przerwie do prób powraca Osiedlowy Chór Żerniczan pod batutą Mariana Jankowskiego. Spotkania odbywają się w siedzibie Rady Osiedla Żerniki przy ul. Żernickiej 219 w środy o godz. 17. Żerniczanie zapraszają do wspólnego śpiewania.

Zagłosuj na projekt ze swojego osiedla

Głosowanie w WBO 2023 zaczęło się 22.09 i potrwa do 9.10 do godziny 23.59. Głosować może każdy mieszkaniec Wrocławia, bez względu na wiek, miejsce zameldowania czy obywatelstwo. Głos oddać mogą także osoby niepełnoletnie, nieposiadające meldunku we Wrocławiu, a także obcokrajowcy. Głosujemy na maksymalnie dwa projekty – jeden osiedlowy i jeden ponadosiedlowy. Listę wszystkich zgłoszonych w tegorocznej edycji WBO projektów znajdziesz na stronie www.wroclaw.pl/wbo/projekty-2023. Można je wyszukać po osiedlu.

Głosować można przez internet na stronie www.wroclaw.pl/wbo (online można zapoznać się z projektami) lub w Centrach Obsługi Mieszkańca przy ul. Zapolskiej 4, Legnickiej 58, pl. Nowy Targ 1-8 i al. Kromera 44 na formularzu papierowym (tu trzeba mieć już wybrane projekty). Więcej informacji na s. 5.

PRZEDMIEŚCIE OŁAWSKIE

Kamienica od automobili Beckmanna jak nowa

Przy ul. Kościuszki 124 stoi niebieska kamienica. To Uranos – dawny budynek główny z wjazdem do zakładów Beckmanna, które kiedyś produkowały we Wrocławiu samochody. Ich historię poznasz dzięki tablicy.

Magdalena Pasiewicz

Na rogu dzisiejszych ulic Kościuszki i Pułaskiego stoi budynek mieszkalny. Aby zrobić mu miejsce, wyburzono wielką fabrykę Beckmann Otto & Co., produkującą w XIX i XX w. luksusowe samochody. Kompleks fabryki nigdy nie został wpisany do rejestru czy ewidencji zabytków. Został tylko budynek główny.

To kamienica pod adresem Kościuszki 124, w której znajdują się obecnie mieszkania komunalne. Została wyremontowana, a teraz uroczystie odsłonięto na niej tablicę upamiętniającą historię tego miejsca. Osobiście zrobił to potomek założycieli fabryki. – Bardzo się cieszę, że główny



Christian J. Börner jest potomkiem założyciela fabryki i od lat zabiegał o upamiętnienie tego miejsca

budynek, przez który był wjazd do kompleksu, został zachowany i wyremontowany i to z takim efektem – powiedział Christian J. Börner. – Jestem szczęśliwy, że ta tablica zawisła, zabiegałem o to i jest to dla mnie niezwykle ważne, jednocześnie dziękuję

za pomoc Miasta Wrocławia, bez którego nie byłoby to możliwe – dodał. Opowiedział również, że każdy duży budynek miał swoją nazwę. Budynek fabryki nazwano Uranos, czyli bóg sklepienia niebios. Nawiązuje do tego kolor budynku.

Budynek przeszedł gruntowny remont. Jego koszt to ponad 1,8 mln zł. Prace realizowano etapami. W budynku wykonano również wiele rekonstrukcji ozdobnych elementów elewacji, jak na przykład głowy wystające z okien.

LEŚNICA

Ulica Wilkszyńska idzie do remontu, są oferty

Na Wilkszyńskiej łąta przy łącie, spękany asfalt i tylko pobocza, ale będzie inaczej. Wrocławskie Inwestycje właśnie otworzyły oferty w przetargu na to zadanie. Złożyło je sześć firm, propozycje od trzech są na kwotę niższą niż zamierzano przeznaczyć na prace.



Wilkszyńska to teraz połatana droga bez chodnika i ścieżki rowerowej

Błażej Organisty

Wilkszyńska to ulica przekraczająca północno-zachodnią granicę Wrocławia. Prowadzi do podmiejskich wsi. W mieście przebiega przez Leśnicę i dochodzi do mostu Marszowskiego. Do przebudowy są dwa kilometry drogi.

Urzednicy miejscy właśnie otworzyli oferty w przetargu na to zadanie. Startuje 6 firm, a trzy z nich złożyły propozycje niższe niż kwota, jaką zamawiający zamierza przeznaczyć na prace. Teraz oferty zostaną sprawdzone pod względem formalnym. W budżecie na prace przeznaczono kwotę ponad 43 mln zł. Inwestycja jest współfinansowana z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wrocław otrzymał z funduszu 27,5

miliona złotych. Prawie całość tej puli miasto przeznaczy na Wilkszyńską. Resztę pieniędzy na jej przebudowę dołoży od siebie.

Przebudowa ulicy Wilkszyńskiej, która jest drogą wojewódzką, obejmie infrastrukturę podziemną oraz dwa kilometry jezdni. Powstaną nowe chodniki, droga dla rowerów, przystanki autobusowe, bezpieczne przejścia dla pieszych, oświetlenie i zostanie nasadzona zieleni.

Remont jest już zaplanowany. Wrocławskie Inwestycje od lipca szukały wykonawcy, który zaprojektuje i przebuduje Wilkszyńską. Po ocenie ofert, wyłonieniu wykonawcy i podpisaniu umowy na realizację czas na wykonanie zadania to 22 miesiące.

Aquapark i ZOO Wrocław – oto turystyczne hity

Co roku 27 września obchodzony jest Światowy Dzień Turystyki. To święto ustanowione przez Światową Organizację Turystyki w 1979 roku ma pokazywać, jak nasze podróże społecznie, kulturowo, politycznie i ekonomicznie wpływają na świat. Co roku obchody mają inny temat – tegoroczny to: Turystyka i zielone inwestycje.

■ Agata Zięba

W 2022 roku Wrocław odwiedziło 5,8 mln turystów. Przyciąga ich niezmiennie klimat naszego miasta. – Wrocław dzięki swojej złożonej historii jest turystycznym samograjem. Tutaj na każdym kroku mamy do czynienia z ciekawymi miejscami, wydarzeniami. Oczywiście, wiedza o nich to jedno, to można opanować. Jednak ja kocham to miasto, to jest moje miejsce na ziemi. I w taki sposób o nim opowiadam – z miłością – opowiada Arkadiusz Förster, wrocławski przewodnik turystyczny.

Trzy miliardy zł od gości

Reklama czy korzyści finansowe – to tylko kilka przykładów. Markę miasta budują bowiem nie tylko jego mieszkańcy, ale także turyści, którzy dzielą się wrażeniami z podróży. Ta reklama przekłada się na przyjazdy kolejnych gości i na rozpoznawalność danej lokalizacji. Działa to nie tylko na poziomie turystyki rekreacyjnej, ale także biznesowej. Wieści o potencjale miasta, które krążą w środowiskach branżowych mają swoje



wymierne korzyści w późniejszych inwestycjach.

Według badań w ub. roku 5,8 mln turystów pozostawiło we Wrocławiu ponad 3 mld zł, korzystając z hoteli, restauracji, atrakcji turystycznych, przemieszczając się po mieście, kupując pamiątki. Te pieniądze trafiły do wrocławskich przedsiębiorców, przełożyły się na miejsca pracy. Z tego ponad 370 mln trafiło do budżetu miasta w postaci części z podatków PIT i CIT. To około 8 proc. całego budżetu Wrocławia, a branża turystyczna daje pracę blisko 35 tysiącom osób w naszym mieście. To poważna gałąź gospodarki.

Skarb Piotra Włostowica

W maju tego roku wystartowała nowa kampania turystyczna Wrocławia. Jej motywem przewodnim są przygody związane z poszukiwaniami skarbu, który miałby zostać ukryty w grobowcu Piotra Włostowica. Kampanię „Wrocław miastem przygody” zainicjował spot, w którym wzięli udział popularni aktorzy, w tym gwiazda polskiego kina i teatru – Daniel Olbrychski. W filmie oglądamy Wrocław od Hali Stulecia, przez Narodowe Forum Muzyki, Muzeum Narodowe, Afrykarium po bulwary Dąbrowskiego i Rynek.

Spot wyemitowano w 7 miastach, a jego publiczność wyniosła ponad 467 tys. osób. W Warszawie, Szczecinie, Poznaniu, Łodzi, Krakowie, Katowicach i Gdańsku pojawiły

się też 274 nośniki zewnętrzne (billboardy, słupy czy citylighty) z kadrami ze spotu. Reklamy pojawiały się także na Facebooku i Google. Koszt kampanii to ponad 400 tys. zł, partnerzy to: Wrocławska Organizacja Turystyczna, ZOO Wrocław, Aquapark Wrocław i Muzeum Narodowe we Wrocławiu.

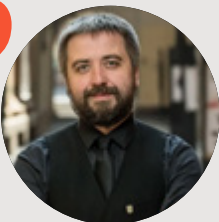
Wakacyjne hity

W tegorocznym sezonie wakacyjnym wrocławskie atrakcje nie mogły narzekać na brak zainteresowania. Nikogo nie powinno dziwić, że nasze absolutne miejskie top 5 to:

- 1 Aquapark – 642 tys. gości
- 2 ZOO Wrocław – 520 tys. gości
- 3 Muzeum Narodowe we Wrocławiu z oddziałami – 300 tys. gości
- 4 Kolejkowo – 56 tys. gości
- 5 Hydropolis – 40 tys. gości

Olbrzymim powodzeniem cieszyły się też bezpłatne spacery z przewodnikami dla mieszkańców i turystów odwiedzających Wrocław. W tym roku było ich 137. – To nasza autorska impreza, którą od lat wspiera Wydział Promocji Urzędu Miejskiego Wrocławia – mówi Damian Kanclerski, prezes PTTK we Wrocławiu. Spacerowały w maju, ostatnie odbędą się jeszcze w październiku.

➤ **Harmonogram spacerów znajdziesz na visitwroclaw.eu/spacer-z-przewodnikiem**



Radosław Michalski

Dyrektor Wydziału Promocji Miasta
i Turystyki

Gdybym ruszał z Dworca
Głównego, zabrałbym Państwa
na spacer ul. Bogusławskiego,

wzdłuż klimatycznych lokali ukrytych pod kolejowym nasympem. Następnie ul. Świdnicką skierowalibyśmy się w stronę Rynku, mijając po drodze architektonicznie ciekawe: pl. Kościuszki, dawny Dom Handlowy Renoma i przeciwległe Podwale, kościół Bożego Ciała, operę, hotel Monopol i majestatyczny kościół Świętych Doroty, Stanisława i Wacława – pamiątkę wielonarodowej historii Wrocławia z wartym

obejrzenia wnętrzem. Ratusz i najstarsza na świecie (działająca od ponad 750 lat!) restauracja, czyli Piwnica Świdnicka, otoczone przez odrestaurowane kamieniczki, to chyba jeden z piękniejszych widoków serca miasta w Europie. Stamtąd ul. Kuźniczą przeszedłbym z Państwem pod główny gmach uniwersytetu, aby wzdłuż niego i Odry, podziwiając przy okazji Ossolineum, udać się na Ostrów

Tumski, a z niego, parkami, wrócić do punktu, z którego wystartowaliśmy. Wkrótce trasa ta nabierze dodatkowego uroku po rewitalizacji i ożywieniu bastionu Sakwowego. Czy to bardzo oryginalna trasa? Pewnie dla wielu z nas nie, ale niezmiennie, spacerując nią, odkrywam nowe urokliwe elementy czy niuanse. Za każdym razem można ją przejść trochę inaczej, czasami prowadzą nas wieże kościołów, czasami

krasnale, czasami trakt restauracyjny.

Urodziłem się we Wrocławiu i z tym miastem związałem swoje życie. I dzięki temu, jak Wrocław wygląda, ale też dzięki niesamowitej otwartości i klimatowi miasta, tworzonemu wspólnie przez nas – mieszkańców, widzę w nim niesamowity potencjał. Zarówno dla turystyki, jak i biznesu, czy też dla osiedlania się nowych obywateli.



Gdzie wyrzucać paragony i ulotki?

Odpowiada dr Weronika Urbańska, Wydział Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej:

Najbardziej popularne paragony (białe i lekko śliskie



w dotyku, na których szybko blakną napisy) są wykonane z papieru termicznego, zawierającego domieszki chemiczne. Wszystkie tego typu odpady należy zatem wyrzucić do pojemnika czarnego – na odpady zmieszane. Coraz częściej w sklepach otrzymujemy też inny typ paragonów (najczęściej niebieskiego koloru) – są one wykonane z materiałów pochodzących z recyklingu lub zrównoważonych upraw. Jak zalecają ich wytwórcy, takie paragony mogą trafić do pojemnika niebieskiego (odpady papieru). Niemniej, nawet gdyby potraktować „nowoczesne” paragony jako papier, to włókna celulozowe takich odpadów byłyby i tak trudne w odzysku – są za krótkie. Zatem ogólna zasada segregacji paragonów wskazuje na umieszczanie ich w pojemniku na odpady zmieszane.

Zwykłe ulotki, np. dotyczące stosowania leków, wyrzucamy do pojemnika niebieskiego na papier, tak samo jak ulotki reklamowe. Do papieru nie wyrzucamy jednak ulotek wykonanych z tzw. papieru lakierowanego czy foliowanego. Gdy mamy wątpliwości, czy błyszcząca ulotka jest lakierowana lub pokryta folią, to wystarczy wykonać szybki test – przedrzeć ulotkę. Jeśli pójdzie nam łatwo, to najpewniej mamy do czynienia z ulotką papierową i może ona trafić do pojemnika na papier. W innym razie taki materiał powinien być wyrzucony do odpadów zmieszanych.

Spraw sobie kosz z trzema przegródkami

Gdzie trzymasz śmieci? Pewnie pod zlewem. Również tam pojemnik na odpady umieścił wrocławianin Krystian Sroka. Ale jego kosz na śmieci ma trzy przegródki. Jedną na plastik, drugą na papier i trzecią na odpady zmieszane. Segreguje na bieżąco.

■ Mirka Kuczkowska

W domu na Klecinie mieszkają trzy osoby. Na parterze jest garaż, spiżarnia i pomieszczenie do majsterkowania, pod dachem strych. Obok bramy wjazdowej stoją cztery duże pojemniki na odpady: zielony na szkło, czarny na zmieszane, brązowy na bio i niebieski na papier. Z tyłu domu jest ogródek z drzewami i krzakami malin. Każdy z tych elementów ma znaczenie.

Plastik: kuchnia – garaż – pojemnik

W kuchni Krystiana Sroki dochodzi do pierwszej segregacji śmieci. Do pojemników pod zlewem osobno wrzuca plastik, osobno papier i osobno śmieci zmieszane. – Każdą butelkę plastikową starannie zgmatam, bo wystarczy poświęcić na to dwie sekundy, a dzięki temu nie muszę co chwilę opróżniać kosza – wyjaśnia Krystian Sroka.

Nasz rozmówca nie usuwa etykiet i nie myje pojemników.

– Mycie zwiększa tylko zużycie wody. Efekt, który bym osiągnął, jest zupełnie nieadekwatny do kosztów środowiskowych, które ponosimy. Poza tym w zakładach recyklingowych plastik i tak jest myty – zaznacza wrocławianin.

Papier: kuchnia – pojemnik

Przed domem stoi duży pojemnik na papier, ale pan Krystian przyznaje, że rzadko go wypełnia. I specjalnie nikogo to nie powinno dziwić, bo w domu coraz mniej zużywamy papieru. Dodatkowo brudny i zatłuszczony papier należy wyrzucać do odpadów zmieszanych.

Szkło: kuchnia – spiżarnia – rodzice – kuchnia

Przy szkle system się komplikuje. Słoiki, bo tych Krystian Sroka ma najwięcej, najpierw są myte i składowane pod zlewem, następnie przenoszone do spiżarni, a stamtąd wywożone do jego rodziców. – Tam robimy przetwory, słoiki są więc ponownie wykorzystywane – wyjaśnia. Szkło, którego nie można już wykorzy-



Krystian Sroka pokazał nam, jak u niego w domu działa system segregacji odpadów. Zaczyna się w kuchni

stać, ani oddać w ramach kaucji, nasz rozmówca wynosi do pojemnika.

Bio: kuchnia i ogród – pojemnik

– U nas jedzenie się nie marnuje. Gotujemy tak, że prawie nie ma odpadków, a te, które powstają, wyrzucamy do bio – mówi pan Krystian. Do bio trafiają zatem skorupki z jajek, łupiny i skórki. Jedynie kości i tłuste resztki wyrzucane są do zmieszanych. Do brązowego pojemnika trafiają też odpady ogrodowe, np. skoszona trawa i liście (ale nie ziemia).

Zabawki i ubrania: strych – NGO

Strych, jak w wielu domach, jest miejscem składowania różnych przedmiotów. – Przyznaję, że kilka rzeczy jeszcze tam pakuje, ale większość przekazaliśmy organizacjom, które oddają je potrzebującym. Duża część naszych zabawek i ubrań dostała więc drugie życie – zaznacza Krystian Sroka. Oczywiście to wymaga zaangażowania: przejrzenia, przygotowania, spakowania i zawiezienia. Ale lepsze to niż wyrzucenie tego do śmieci.

Ubrania można też zawieźć do PSZOK przy ul. Michalczyka czy

Janowskiej. Są one przekazywane firmom, które je przetwarzają.

Deszczówka: dach – rynna – samodzielnie zaprojektowany zbiornik pod trawnikiem

Z tyłu domu, pod trawnikiem, Krystian Sroka umieścił zbiornik prześlikliwy. Od niego prowadzi drenaż, który rozprowadza deszczówkę po ogrodzie. Cały system jest zakopany, więc na powierzchni nic nie widać.

– Sam zaprojektowałem ten system, podobnie jak sam wykonałem część mebli, których używamy w domu – przyznaje Krystian Sroka. – Lubię tworzyć, pokonywać drogę od pomysłu do konkretnego efektu. Zawodowo zajmuję się tworzeniem eksponatów do centrów nauki, na przykład do Muzeum Kopernika we Fromborku czy do Centrum Nauki Leonardo da Vinci w Chęcinach, a w ramach programu Chefik prowadzę zajęcia dla dzieci w zakresie nauk ścisłych.

System można ulepszyć

Jak każdy dobry system, również ten dotyczący selektywnej zbiórki odpadów, należy poddawać procesowi ciągłego doskonalenia. Co zmieniłby Krystian Sroka?

– Aby częściej podstawiane były pojemniki na odpady wielkogabarytowe. Te pojemniki pojawiają się za rzadko w stosunku do potrzeb, a co za tym idzie, objętość odpadów wielkogabarytowych przekracza objętość pojemnika. Raz nie mogłem się doczekać pojemnika i to, co miałem do wyrzucenia, sam wywoziłem do PSZOK-a. Ale to wymaga samozaparcia, czasu i samochodu, a przecież nie każdy ma auto – mówi wrocławianin.

Ułatwieniem może być strona internetowa Ekosystemu **eko-system.wroc.pl**, na której można sprawdzić, kiedy w okolicy podstawiony będzie kontener i kiedy prowadzona jest zbiórka odpadów wielkogabarytowych.

– We Wrocławiu dla nieruchomości jednorodzinnych odbiór odpadów wielkogabarytowych organizowany jest co najmniej raz na dwa miesiące, a dla nieruchomości wielorodzinnych raz w miesiącu – wyjaśnia Aleksandra Palus z Ekosystemu. Jeśli jest potrzeba postawienia dodatkowego kontenera, należy zgłosić to swojej radzie osiedla, spółdzielni mieszkaniowej lub wspólnocie mieszkaniowej. A wówczas zarządcy zwracają się do Spółki Ekosystem z wnioskiem o postawienie kontenera – tłumaczy.

Po pierwsze, nie nudzić! Radzi mistrzyni biologii

Kluczem do skutecznego nauczania są różnorodność, emocje i pomysłowość – mówi Olivia Dyciewicz, nauczycielka biologii i doradca metodyczny we Wrocławskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Na Facebooku prowadzi profil Mistrz Biologii – Olivia Dyciewicz, gdzie promuje wiedzę o przyrodzie.

Tomasz Wysocki

Energia życiową i entuzjazmem w działaniu mogłaby obdzielić kilka osób. Na co dzień uczy biologii w Dwujęzycznej Szkole Podstawowej ATUT, jest również doradcą metodycznym we Wrocławskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli, gdzie prowadzi warsztaty i szkolenia dla biologów i przyrodników, uczących w szkołach.

Mistrzynie z Facebooka

Ważna część aktywności zawodowej młodej wrocławianki to działania promujące skuteczne uczenie się i wiedzę dotyczącą przyrody. Na FB prowadzi profil Mistrz Biologii – Olivia Dyciewicz. Tam i na innych platformach można zobaczyć jej autorskie pomoce dydaktyczne, gry i scenariusze lekcji przydatne w skutecznym nauczaniu biologii.

Od tego roku część wrocławskich uczniów może się też uczyć z podręczników „Biologia bez tajemnic”, wydawnictwa WSiP, którego Dyciewicz jest współautorką.

– Na lekcji musi być ciekawie i różnorodnie, jeśli chodzi o formę podawania wiedzy. Nierzadko będzie to quiz, innym razem praca nad artykułem naukowym lub gra z wieloma poziomami do przejścia i nagrodami. Zwracam uwagę na różnorodność, bo nawet najciekawsza metoda – jeśli będzie powtarzana – znudzi uczniów. Kiedy dzieci mają cały czas aktywności, które ich angażują, to ciekawa dla nich będzie nawet lekcja wykładowa lub tworzenie własnej notatki – wyjaśnia Dyciewicz.

Nastoletnia nauczycielka

Nauczanie to dla Olivii Dyciewicz zawód i pasja. W rodzinie nie miała pedagogów, mama widziała ją w roli lekarki. – A ja od podstawówki lubiłam pomagać innym w nauce. Od zawsze miałam do tego talent, koleżankom i kolegom



Olivia Dyciewicz uczy biologii w szkole podstawowej, jest doradcą WCDN i prowadzi kanały w social mediach

umiałam w jasny sposób wyjaśnić najtrudniejsze zagadnienia, nie tylko z biologii. Byłam w tym tak skuteczna, że niektórzy dostawali lepsze oceny niż ja. Dawało mi to dużo satysfakcji – wspomina z uśmiechem.

Na studiach (biologia z chemią, specjalizacja nauczycielska) na Uniwersytecie Wrocławskim była jedną z założycielek Studenckiego Koła Naukowego Nauczycieli „Sowa”, którym opiekował się (i opiekuje nadal) prof. Józef Krawczyk.

– Profesor Józef Krawczyk ma gigantyczny entuzjazm. Pokazywał nam, że najważniejszy jest uczeń i mamy zrobić tak, żeby uczeń chciał się uczyć. Zarazić go pasją,

ale też być uważnym na jego własne pasje. Później zobaczyłam, że takie podejście ma doskonałe odzwierciedlenie w rzeczywistości, bo nawiązuje się relacje między nauczycielem a uczniami, które są niesamowicie ważne – mówi Olivia Dyciewicz.

Z przyjaciółmi z koła naukowego organizowali setki zajęć dla dzieci w różnych typach szkół. Koło nadal oferuje warsztaty, lekcje, pokazy.

Nie lubię się nudzić

Już wtedy odrzuciła dominujący w polskich szkołach schemat: podręcznik – zeszyt ćwiczeń – zeszyt ucznia.

Olivia Dyciewicz: – Zaczęłam szukać, jak można pracować inaczej. Trafiłam na grupę SuperBelfrzy i tam zobaczyłam, że bez tradycyjnego modelu da się zrobić świetne rzeczy i uczniowie także na tym więcej korzystają. Ja mam tak, że szybko się

nudzę. To też mnie napędza, żeby robić lekcje różnorodne. Umarłabym z nudów, gdybym miała robić ciągle to samo, dlatego cały czas szukam, kombinuję, odkrywam i sprawdzam, jak coś działa.



wykorzystuje nowoczesne technologie, np. rozszerzoną rzeczywistość (tu przydają się różne aplikacje na smartfony), a niektóre lekcje prowadzi w sali komputerowej, aby uczniowie mogli używać programów, takich jak: Canva czy Google Jam-

board. Ale nowoczesne technologie to nie wszystko.

– Często mamy lekcje na podwórku, a zamiast sprawdzianów potrafię zadać np. napisanie bajki o przygodach czerwonej krwinki czy przeprowadzenie doświadczenia i stworzenie do niego raportu. Wszystko to oczywiście na lekcjach, nie zadaję zadań domowych – opowiada wrocławianka.

Inspiracja ważna sprawa

W szkole ATUT, w której pracuje Dyciewicz, godzinę w tygodniu nauczyciele zespołów przedmiotowych (w tym przypadku to zespół przyrodniczy) przeznaczają na spotkanie, aby wymienić się spostrzeżeniami i doświadczeniami. – Podrzucaamy sobie pomysły na lekcje, wykorzystywane metody, które się sprawdziły, gry i scenariusze – wylicza. – Myślę, że bardzo ważna w tej pracy jest wymiana doświadczeń i dobrych praktyk. W ten sposób możemy się cały czas wspierać, ale też rozwijać – dodaje.

Biołożka jest cenionym doradcą metodycznym we Wrocławskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Prowadzi warsztaty i szkolenia dla pedagogów prowadzących lekcje biologii. – Przekrój wiekowy nauczycieli, którzy przychodzą do mnie na warsztaty, jest ogromny, od takich z kilkudziesięcioletnim stażem, po osoby na początku drogi zawodowej. Przychodzą z zaciekawieniem, które wynika z możliwości wymiany pomysłów i doświadczeń. Gdy spotykają się doświadczenie, entuzjazm, nowoczesne technologie i metody papierowe, pojawia się fantastyczna baza nowych pomysłów na poprowadzenie zajęć, a to daje mi dużo satysfakcji – opowiada Olivia Dyciewicz.

Co jest miarą sukcesu pedagogicznego? – Podziękowanie ucznia za ciekawą lekcję. Albo informacja, że przyczyniłam się do dobrego wyniku w konkursie przedmiotowym – mówi Dyciewicz. – Dostałam także e-maila od byłego ucznia, który pochwalił się, że dostał się na studia lekarskie. Napisał, że zainteresowanie biologią, a potem medycyną, wykiełkowało na moich lekcjach. Dla mnie taka opinia była jak wiatr w żagle – opowiada z dumą.

Gdy spotykają się doświadczenie, entuzjazm, nowoczesne technologie i metody papierowe, pojawia się fantastyczna baza nowych pomysłów na poprowadzenie zajęć, a to daje mi dużo satysfakcji

Poznaj moc sztuki pogodnej Czesława Rodziewicza

Czesław Rodziewicz kochał Wrocław. Należał do wrocławskiej grupy grafików „Rys”, Towarzystwa Miłośników Wrocławia i Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Był współzałożycielem Koła Miłośników Ekslibrisu w naszym mieście i twórcą haftu wrocławskiego. Teraz ma swój skwer, na którym odbędzie się poświęcony mu piknik.

Agata Zięba

Nadzieja dla seniorów

Rodziewicz po przybyciu w 1947 r. z Wilna tak zauroczył się Wrocławem, że pozostał miastu wierny, aż do śmierci. Był człowiekiem wielu profesji: artystą plastykiem, pedagogiem, grafikiem, ekslibrystą, malarzem, poetą i bajarzem.

Sztuka inspirowana naturą

Niewiele wie, że Wrocław ma swój charakterystyczny haft, którego twórcą był właśnie Czesław Rodziewicz. Inspiracją dla wzoru była Odra. Jego autorskim pomysłem były także „liściaki” – prace wykonywane z materiałów roślinnych. Rodziewicz jest też autorem tomików poezji i zbiorów baśniowych opowieści. Wszystkie prace Rodziewicza – niezależnie od rodzaju – łączy inspiracja naturą. Sam autor swą sztukę określał mianem „sztuki pogodnej”.



Niezwykle wrażliwy, pogodny i empatyczny człowiek. Jego nieprawdopodobny spokój udzielał się wszystkim wokół i pozytywnie nastrajał, o czym bardzo często wspominają seniorzy, którzy pod jego skrzydłami w Saloniku Trzech Muz na wrocławskich Karłowicach-Różance (ul. Zawalna) mieli szansę na artystyczny rozwój. Dla wielu z nich był drogowskazem w wypełnieniu pustki po zakończeniu aktywności zawodowej.

– Spotkanie Czesława Rodziewicza niesamowicie wzbogaciło moje życie. Zachęcając do tworzenia obrazów z zasuśzonych części roślin, uruchomił we mnie moce twórcze, o których istnieniu nie wiedziałam – wspomina Elżbieta Wodała.

– Mówił piękną polszczyzną, pisał pogodne, „jasne” wiersze, robił obrazy z liści. Lubił opowia-



Czesław Rodziewicz był twórcą wrocławskiego haftu i postaci z roślin tzw. liściaków, w Saloniku Trzech Muz inspirował seniorów

dać, ale był także fantastycznym słuchaczem – mówi Barbara Iwanowska.

– Uważam pana Czesława za ojca chrzestnego moich obrazów i malutkich sukcesów. Za jego radą napisałam i wydałam poradnik „Moje obrazki”, dzieląc się w ten sposób umiejętnością tworzenia obrazów z suszonych roślin – opowiada Renata Zagajczyk-Kociemska.

W hołdzie artyście

Czesław Rodziewicz zmarł w styczniu 2013 r. we Wrocławiu. Pod koniec roku 2022 artystę uhonorowano skwerem jego imienia. Zlokalizowany jest u zbiegu ulic: Milenijnej, Popowickiej i Wejherowskiej.

W sobotę **30 września w godz. 11-15** na skwerze im. Czesława Rodziewicza odbędzie się **piknik rekreacyjno-artystyczny pn. „Moc Sztuki Pogodnej”**. W programie: wystawa prac artysty, warsztaty nawiązujące do sztuki pogodnej, gra terenowa „Liściakowy Król”, mobilny gabinet Centrum Zdrowia Psychicznego, punkt wydawania Wrocławskiej Karty Seniora, a także zumba gold i nordic walking.

Pokonwersuj po angielsku w Przejściu Dialogu



W Przejściu Dialogu trwają intensywne przygotowania do spotkań

Nauka języka angielskiego to nie tylko wkuwanie słówek i gramatyki, ale także odkrywanie kultury i rozwijanie umiejętności komunikacyjnych. W Przejściu Dialogu możesz je potrenować!

Agata Oleńska

Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego zaprasza na jesenną edycję spotkań konwersacyjnych w języku angielskim „Let's Talk About 2.0”. W tym sezonie tematem będzie kultura online.

– Dyskutować będziemy o technologiach, które są tuż obok nas. Przyjrzymy się splotom pomiędzy starymi i nowymi mediami, jak powstają nowe formaty i jak na nas wpływają. Od VHS do serwisów streamingowych, od gier planszowych do gier komputerowych, od forów internetowych do sieci społecznościowych – jak dotarliśmy do tego punktu i co przyniesie

przyszłość kulturze online i jej użytkownikom? – zachęcają organizatorzy.

Cykl rusza 3 października. Zajęcia będą zaczynały się w każdy wtorek o godz. 17.30 w Przejściu Dialogu przy ul. Świdnickiej 19. Na spotkaniach rozmowy odbywają się w luźnej atmosferze. Komunikatywna znajomość języka angielskiego jest mile widziana, ale najważniejsze jest zainteresowanie i własne zdanie.

Moderatorką zajęć jest Ewa Gruszeńska, która kształciła się w dziedzinie nauk społecznych w Wielkiej Brytanii i Holandii. Szczególnie interesuje się te-

matyką migracji ludzi. Ponadto, specjalizuje się w nauczaniu języka angielskiego i polskiego jako języków obcych.

– Dzięki udziałowi w spotkaniach rozwiniesz swoje umiejętności językowe, zdobędziesz nowe słownictwo, a także będziesz miał okazję do nawiązania kontaktu z osobami pochodzącymi z różnych środowisk, grup wiekowych i o różnorodnych przekonaniach – możemy przeczytać na stronie spotkań.

➤ **Chcesz dołączyć? Wejdź na stronę wroc.city/Let-sTalk2.0, wypełnij formularz i zapisz się do klubu „Let's talk about 2.0”**

Kulturalna Stodoła w Lutyni pełna gwiazd

Poniemiecki budynek kiedyś był wiejską stodołą, dziś przyciąga gwiazdy. Jest też sceną dla „lokalsów”. Tu w spektaklach grają strażak, dyrektorka przedszkola i dzieci sąsiadów. – To spełnienie naszych marzeń – mówią Agnieszka i Michał Gawlińscy, właściciele Stodoły.

Mariola Szczyrba

Ona – nauczycielka angielskiego i założycielka centrum edukacyjnego, on – lutynianin autochton, artysta kabaretu Neo-Nówka. A do tego nauczyciel fizyki i matematyki. Agnieszka i Michał Gawlińscy poznali się kilkanaście lat temu w szkole w Lutyni, oddalonej 20 km od Wrocławia.

10 lat na remont

Kulturalna Stodoła stoi w Lutyni przy ul. Kościelnej 2. To wyremontowany, poniemiecki budynek z czerwonej cegły. Skąd pomysł na stworzenie w wiejskiej stodole kulturalnej sceny? Był rok 2011. W Lutyni nie było jeszcze ani żłobków, ani przedszkoli. Gawlińscy postanowili zainwestować w przyszłość swoich córek. Wzięli kredyt i kupili gospodarstwo ze stodołą i dwoma budynkami przy ul. Kościelnej. W jednym z nich powstało przedszkole, w drugim żłobek. Gawlińscy prowadzili je przez 7 lat. Dziś budynki wynaj-



Agnieszka i Michał Gawlińscy remontowali stodołę w Lutyni 10 lat, ale teraz tętni ona życiem kulturalnym

muje od nich gmina. A stodoła? Wtedy była prawdziwą, starą stodołą. Większość środków poszła na przedszkole i żłobek, więc na remont stodoły już nie starczyło. Wystąpili o wsparcie unijne. Udało się. Remont zajęł im 10 lat.

Gwiazdy...

Kulturalna Stodoła otworzyła swoje podwoje 14 lutego 2021 r. Wstąpiła tu Neo-Nówka, hitem był koncert Anny Marii Jopek z Piotrem Wojtasikiem i Kubą

Stankiewiczem. W październiku pojawi się Joanna Kołaczkowska, znana z kabaretu Hrabci, a w listopadzie Artur Żmijewski z poematem jazzowym „Bona”, w którym śpiewa również jego córka Ewa.

... i lokalsi

Właściciele Stodoły wspierają też lokalnych artystów. We wrześniu piosenki Agnieszki Osieckiej zaśpiewała Natalia Lubrano, a wcześniej wystąpił Mikromusic. Był także koncert zespołu Souls,

który tworzą uczniowie czwartej klasy LO nr 17 we Wrocławiu.

Gawlińscy wpadli też na pomysł, żeby zrobić przedstawienie z udziałem okolicznych mieszkańców. Rozpisali casting. Myśleli, że zgłosi się co najwyżej 5 osób, ale telefony zaczęły się urywać. Dziś grupę teatralną Qlturalni tworzy prawie 20 osób w wieku od 10 do 50 lat, z ośmiu okolicznych miejscowości.

➤ Więcej dowiesz się na www.kulturalnastodola.pl

Pełno ich nigdzie

Jeszcze tylko do 4.10 stoi w Rynku plenerowa wystawa muzeum POLIN „Pełno ich nigdzie”, która pokazuje najciekawsze murale, upamiętniające przedwojenną ludność żydowską mieszkającą w Polsce. Wystawie towarzyszą bezpłatne wydarzenia. W środę 27.09 o godz. 17 w sali wykładowej w synagodze Pod Białym Bocianem rozpocznie się otwarty wykład rabina Boaza Pasha o tzw. Strasznych Dniach. Natomiast 5.10 o godz. 19 w Przejściu Dialogu odbędzie się spotkanie autorskie z Mikołajem Łozińskim wokół książki „Stramerowie” – drugiej części opowieści o żydowskiej rodzinie z Tarnowa.

Ostatni recital organowy w Elżbiecie

To już ostatni recital z cyklu wakacyjnych koncertów organowych w bazylice św. Elżbiety. W piątek 29.09 o godz. 19 zagra Maciej Banek. Usłyszymy Dietricha Buxtehude (Preludium C–dur, BuxWV 138, Partita chorałowa Vater unser im Himmelreich (3 Strophen), BuxWV 219, Preludium D–dur, BuxWV 139) i Johanna Sebastiana Bacha (Fantazja g–moll, BWV 542, Preludium chorałowe Schmücke dich, o liebe Seele, BWV 654, Fantazja G–dur, BWV 572). Wstęp jest bezpłatny.

Slam: Szaleństwo rokoka

Przygotuj się na eksplozję twórczości słownej podczas niezwykle wyjątkowego wydarzenia „Slam: Szaleństwo Rokoka” 29.09 o godz. 15.30 w Pawilonie Czterech Kopuł. Jeśli czujesz, że w trzy minuty umiałbyś oczarować publiczność swoją opowieścią, bez rekwizytów – tylko ty, słowa i widowia – zgłoś się. To niepowtarzalna okazja, by stawić czoła wyzwaniom literackim, poznać pasjonujących ludzi i poczuć magię epoki, która nieustannie fascynuje. Wyślij swoje zgłoszenie na adres edukacja.pawilon@mnwr.pl i bądź częścią tego unikalnego wydarzenia.

Kandydat do Oscara kręcony we Wrocławiu

Film „Chłopi” w reżyserii DK Welchman i Hugh Welchmana został polskim kandydatem do Oscara – poinformował Polski Instytut Sztuki Filmowej. Część zdjęć i postprodukcja „Chłopów” powstały we wrocławskim Centrum Technologii Audiowizualnych.



Czy animacja inspirowana malarstwem ma szansę na Oscara?

Maciej Wołodko

– Film porusza ważne i wciąż aktualne tematy społeczne; opresję kobiet, ich zależność, a nawet przynależność do mężczyzny, przemoc seksualną, mobbing. To historia, która będzie zrozumiała na całym świecie, ponad granicami i podziałami politycznymi – napisali w werdykcie członkowie Komisji Oscarowej.

Animacja w reżyserii Doroty Kobieli Welchman i Hugh Welchmana, twórców „Twojego Vincenta”, powstawała przez cztery lata. Najpierw zdjęcia były kręcone z udziałem prawdziwych aktorów. Następnie grupa przeszło stu ma-

larzy przez dwa lata tworzyła na płótnie obrazy. Na końcu powstała z nich animacja, inspirowana europejskim malarstwem z przełomu XIX i XX wieku. Część zdjęć i postprodukcja powstały we wrocławskim Centrum Technologii Audiowizualnych.

Swoją światową premierę „Chłopi” mieli na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Toronto. Na 48. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni animacja zdobyła nagrodę publiczności oraz nagrodę specjalną jury za unikatową formę filmową. Amerykańska Akademia Filmowa wybierze piątkę nominowanych w kategorii Najlepszy Film Zagraniczny 21 grudnia.

Безкоштовний онлайн-курс „Іноземці в Польщі”

Фундація Україна почала реєстрацію на онлайн-курс для іноземців в Польщі. Курс має на меті ознайомити з процесом адаптації, легалізації перебування в Польщі та легальним працевлаштуванням. Учасники навчатимуться оформлювати необхідні офіційні документи та отримають багато практичних порад від юриста.

■ Світлана Кучеренко

29 вересня почнеться безкоштовний курс для мігрантів та біженців в Польщі. Він включатиме п'ять модулів та чотири онлайн зустрічі.

„Основна ідея курсу є збільшення свідомості та розуміння мігрантів про їхні права, можливості та виклики, з якими вони можуть зіткнутися в процесі проживання та працевлаштування в Польщі.” – каже Тетяна Чиж, юристка та спеціалістка з питань легалізації Інституту Прав Мігрантів.



Онлайн курс від Фундації Україна, для мігрантів та біженців з питань легалізації перебування в Польщі

Навчальні модулі:

1. Правила перетину кордону
2. Перші адміністративні обов'язки іноземця в Польщі
3. Легалізація перебування (дозвіл на тимчасове та постійне проживання)
4. Легалізація праці

5. Оформлення офіційних документів

Курс підійде для тих, хто працевлаштовує або має намір працевлаштувати іноземців. Також стане в нагоді для працівників відділу кадрів, які займаються питаннями працевлаштування іноземців у

Польщі. Знадобиться курс і тим, хто хоче розпочати роботу у сфері легалізації перебування іноземців або ж цікавиться міграційним законодавством.

Онлайн зустрічі з юристкою відбудуться 29-30 вересня та 6-7 жовтня. На них ви зможете знання про актуальні

норми та зміни в міграційному законодавстві. Також навчитесь оформляти необхідні документи. Після закінчення курсу учасники отримають сертифікат про завершення.

Для участі в онлайн-курсі необхідна попередня реєстрація за посиланням: <https://tiny.pl/c5gxl>. Перший курс буде пілотажний, тому місця обмежені, але в листопаді плануємо запустити ще один – повідомляють організатори.

Курс був створений для полегшення життя іноземців. Після нього вони знатимуть все про свої права та обов'язки в Польщі. Тетяна Чиж зізнається, що найчастіше іноземці звертаються задля розв'язання питань з документами. „Доволі часто виникають проблеми в комунікації з роботодавцем. Іноземець не завжди може пояснити, які документи потрібні для легалізації побиту. Також іноземці часто не завжди знають свої права та обов'язки в Польщі” – пояснює спеціалістка.

Приєднуйся до дискусійного клубу „Let's talk about”



Зустріч у Переході Діалогу під час дискусійного клубу

Вроцлавський Центр Соціального Розвитку запрошує у «Перехід Діалогу» на осінній сезон з вивчення англійської мови під час циклу розмовних зустрічей - «Let's Talk About 2.0».

■ Агата Оленська

У «Переході Діалогу» – миському просторі зустрічей та громадських заходів у центрі Вроцлава, Вроцлавський Центр Соціального Розвитку запрошує на осінній сезон циклу розмовних зустрічей англійською мовою – «Let's Talk About 2.0».

Цього сезону тема зустрічей точитиметься навколо онлайн-культури. Ми будемо обговорювати технології, які знаходяться поруч з нами. Розглянемо, як переплітаються старі та нові медіа, як створюються

нові формати і як вони впливають на нас.

Від відеокaset до стрімінгових сервісів, від настільних до комп'ютерних ігор, від онлайн-форумів до соціальних мереж – як ми дійшли до цього і що чекає онлайн-культуру та її користувачів у майбутньому? Серія розпочнеться 3 жовтня. Заняття будуть відбуватися щовівторка о 17.30 у Переході Діалогу на вул. Свідницька, 19.

На наших зустрічах ми будемо обговорювати важливі теми,

але в легкій атмосфері. Комунікативне знання англійської мови вітається, але найголовніше – це ваша зацікавленість та власна думка. Відвідуючи ці зустрічі, ви зможете розвивати свої мовні навички, збільшити словниковий запас і поспілкуватися та налагодити зв'язки з людьми різного походження, різних вікових груп та з різними переконаннями. Бажаєте приєднатися?

Заходьте на www.przejsciedialogu.wcrs.wroclaw.pl та реєструйтеся до клубу «Let's Talk About 2.0».

WROMIGRANT
пункт інформації для мігрантів та біженців у Вроцлаві

Безкоштовні консультації,
тренінги та інформаційні зустрічі



Прийди!

Перехід Діалогу,
вул. Świdnicka 19,
Вроцлав

Зателефонуй!

+ 48 735 969 992
+ 48 538 579 555
+ 48 71 772 49 50

Напиши!

wromigrant@wcrs.pl

Вподобай!

[f](https://www.facebook.com/wromigrant) [@wromigrant](https://www.instagram.com/wromigrant)

PL / UA / EN / BY / RU

Wojownicy CONTRY wypełnią Orbitę

Zobaczymy 15 walk w Formule MMA i K1, do klatki wejdą utytułowani już zawodnicy, jak i będący u progu karier reprezentanci lokalnej społeczności Wrocławia. Nie zabraknie też pojedynku pań. 21 października w Hali Orbita rozegra się gala sztuk walki CONTRA MMA 4.

Michał Sałkowski

W dobie wszechobecnej mody na walki freaków kibice zobaczą bitwy w klasycznym wydaniu, pełną paletę sztuk walk MMA, kickboxingu, zapasów, judo czy brazylijskiego ju-jitsu.

Dla części zawodników będzie to okazja do debiutu na pełnowymiarowych galach, bo CONTRA otwiera furtkę młodym sportowcom, stąd w karcie aż tyle walk półzawodowych. Dla talentów z wrocławskich klubów sportów walki pojawia się szansa, by zaprezentować się szerokiej publiczności, nabrać doświadczenia i wyśrubować rekordy. Z kolei dla bardziej doświadczonych CONTRA to kolejna opcja do



Wydarzenie startuje 21.10 o godz. 18, otwarcie bram już o godz. 16. Bilety na www.contramma.pl

stworzenia dobrego widowiska, bo klatka i pojedynek, to ich naturalne środowisko bytowania.

W walce wieczoru zobaczymy Kamila Dołgowskiego – mocnego, dolnośląskiego zawodnika, znanego z programu KSW – Tylko Jeden; uczestnika takich gal jak Armia Fight Night czy niemieckiej federacji EMC. Naprzeciw niego stanie Mateusz

Głuch, 5-krotny mistrz Polski w kickboxingu, trzeci na mistrzostwach świata. Po raz kolejny w oktagonie Contry pojawi się Paweł Sołogub, który z federacją związany jest od jej początków, daje emocjonujące pojedynki, każda jego walka jest grą o wszystko. W jego rodzinnym Wrocławiu nie będzie inaczej. – Trzy poprzednie edycje Contry pokazały nam, że jest mnó-

stwo utalentowanych sportowców, którzy chcą walczyć, chcą prezentować swoje umiejętności przed szeroką publicznością. My chętnie zapraszamy ich więc do naszego oktagonu. W dobie freakfightowych gal postaviliśmy na czysty sport – u nas nie zobaczycie freaków, a MMA w najlepszym, profesjonalnym wydaniu – mówi Marzena Mołęda z Em Grupy, organizatora gali.

Śląsk podejmie w niedzielę GTK Gliwice

Po nieudanej inauguracji w Dąbrowie Górniczej (80:82) Śląsk Wrocław 1 października zagra u siebie. Przeciwnikiem wicemistrzów Polski będzie zespół GTK Gliwice. Początek meczu w hali Orbita o godz. 20.10.

Błażej Organisty

Niespodziewana porażka w Dąbrowie Górniczej pokazała, że już na początku sezonu trener Oliver Vidin ma kilka problemów do

rozwiązania. Po pierwsze zawodnicy muszą lepiej wywiązywać się z zadań ofensywnych. – Graliśmy za wolno i niemądrze, nie pchaliśmy piłki do przodu. Musimy nad sobą popracować, głównie

nad taktyką – powiedział Serb na pomeczowej konferencji.

W Dąbrowie pierwszym rozgrywającym był z konieczności Aleksander Wiśniewski. 20-latek prowadził grę pod nieobecność lecącego urazu Jawuna Evansa (Amerykanina zabraknie także w niedzielę). Wiśniewskiego wspierał Łukasz Kolenda, ale on nie jest jeszcze w formie po kilkumiesięcznej przerwie od treningów spowodowanej kontuzją.

Po drugie Śląsk pozwolił przeciwnikom na 16 zbiórek w ataku. Największe kłopoty na tablicach wrocławianie mieli, gdy na parkiecie nie było jednocześnie dwóch nowych podkoszowych: Dusana Mileticia i Sauliusa Kulvietisa. – Potrzebujemy do rotacji jeszcze jednego wysokiego – przyznał Vidin. Zważywszy na te słowa i na to, że w składzie

pozostało miejsce, transfer jest kwestią czasu.

Po trzecie wymagana jest większa skuteczność z linii osobistych. 8 nietrafiionych rzutów wolnych to zdaniem trenera za dużo. Czwartą przyczynę porażki wskazał skrzydłowy Jakub Nizioł: – Oprócz ostatnich trzech minut czwartej kwarty zdominowali nas od początku do końca. Zbudowali przewagę i nie potrafiliśmy tego przełamać.

Przed własną publicznością wrocławianom powinno być łatwiej odnieść pierwsze zwycięstwo w sezonie. O to samo zagrają gliwiczanie, którzy mają porażkę u siebie z Arką Gdynia 73:84. Bilety można kupić wyłącznie w sklepie elektronicznym Abilet. Kolejne spotkania w PLK także we Wrocławiu: 8.10 z Arką i 15.10 z mistrzami Polski ze Szczecina.



Nowym kapitanem Śląska Wrocław jest center Arciom Parachouski

Tydzień w skrócie

Szóste zwycięstwo z rzędu odnieśli **piłkarze Śląska Wrocław** w PKO Bank Polski Ekstraklasie. WKS pokonał Piast Gliwice 1:0 po голу Nahuela Leivy. Spotkanie na Tarczyński Arenie oglądało niemal 18 tysięcy kibiców. Po tej wygranej podopieczni trenera Jacka Magiery umocnili się na prowadzeniu w ligowej tabeli.

W pierwszym towarzyskim meczu rozegranym w **KGHM Ślęza Arenie** koszykarki Ślęzy Wrocław pokonały Sokół Hradec Kralove 81:53. Najwięcej punktów dla gospodyń – 21 – zdobyła Shaquilla Nunn.

Dziesiąte miejsce w wyścigu do lat 23 ze startu wspólnego na mistrzostwach Europy w kolarstwie szosowym zdobyła **Dominika Włodarczyk**, zawodniczka grupy MAT Atom Developer Wrocław. Zawody rozgrywały się w Holandii. Wyścig wygrała Holenderka Ilse Pluimers z czasem 2:46:33 s, Włodarczyk straciła do niej 25 sekund.



WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

30.09, godz. 20, Stadion Respect Energy w Grodzisku

Wielkopolskim Warta Poznań – Śląsk Wrocław (Canal+ Sport3)

8.10, godz. 12.30, Tarczyński Arena Śląsk Wrocław – Górnik Zabrze (Canal+ Sport3)

koszykówka

1.10, godz. 20.10, Hala Orbita Śląsk Wrocław – Tauron GTK Gliwice (Polsat Sport Extra)

piłka nożna

27.09, godz. 17, COS Spała SMS PZPS Spała – Gwardia Wrocław



Jubileuszowa „Dziecinada” od 28 września do 1 października

10. Międzynarodowy Festiwal Teatrów dla Dzieci „Dziecinada” powraca do Wrocławia. Fundacja na rzecz Wspierania Kultur Alternatywnych i Ekologicznych oraz Strefa Kultury Wrocław zapraszają na festiwal pełen wyjątkowych wydarzeń. W programie goście z Holandii, Finlandii, Włoch, Litwy, Słowacji i Polski. Wydarzenia odbywać się będą w: Impart

Centrum, Teatrze Polskim (scena na Świebodzkim), Centrum na Przedmieściu i Firleju, a dzień plenerowy zaplanowany został na 30.09 w Centrum Historii Zajezdnia przy ul. Grabiszyńskiej 184. Zostanie tu też uruchomiona strefa warsztatów, animacji, odbędą się liczne pokazy, a do tego w cenie biletu można będzie zwiedzić multimedialną i interaktywną wystawę. **Szczegóły i bilety na stronie dziecinada.wroclaw.pl.**

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
 Pogotowie Ratunkowe: **999**
 Policja: **997**
 Straż Pożarna: **998**
 Straż Miejska: **986**
 Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
 Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)
 Pogotowie energetyczne: **991**
 Pogotowie gazowe: **992**
 Pogotowie ciepłownicze: **993**
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Infolinie

Centrum Informacji Turystycznej: **71 344 31 11** (pn.-pt. 9.00-19.00)
 Punkt Informacji dla Obcokrajowców: **71 772 49 50** (pn.-pt. 9.00-16.00)
 Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)
 Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77** (pn.-pt. 8.00-18.00)

Ważne telefony – inne

Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)
 Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)
 Zgłoś niebezpiecznego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)
 Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22, 19501** (całodobowo)
 Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)
 Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 30 85 030** (pn.-pt. 7.00-21.00)
 Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)
 Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)
 Taxi Senior: **794 123 124**
 Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**

Napisz do nas!

REDAKCJA
 pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
 www.wroclaw.pl,
 e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
 Anna Aleksandrowicz
Redaktor wydania
 Anna Aleksandrowicz

DRUK
 AGORA
 ul. Daniszewska 27
 03-230 Warszawa
WYDAWCA
 Gmina Wrocław



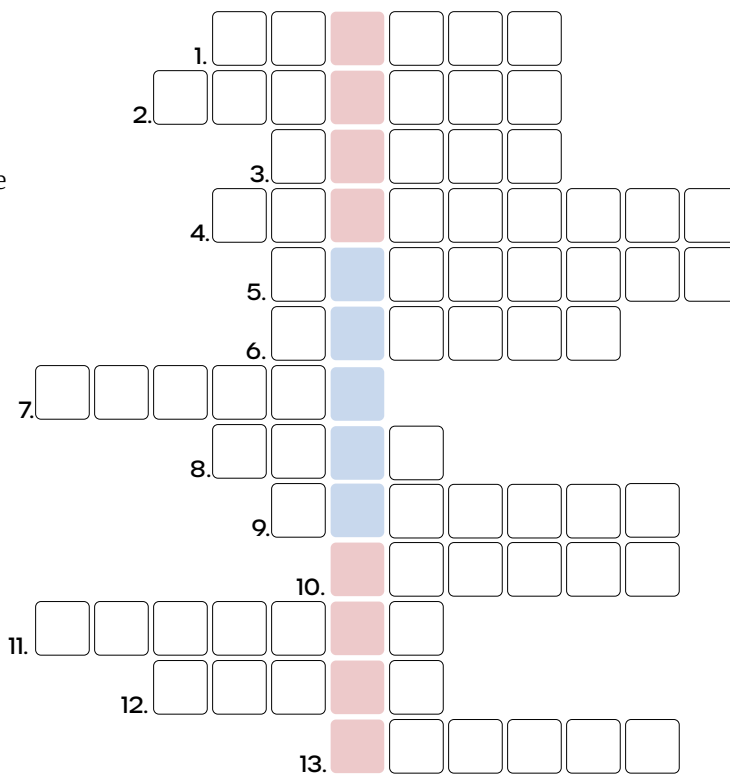
Stanisław Szczęsny zaprasza na swój benefis do Mleczarni

„STACHO, czyli osiemdziesięcioletnie CIACHO” to koncert połączony z benefisem Stanisława Szczęsnego, który w tym roku skończył 80 lat. Odbędzie się 2.11, godz. 19 w Klubokawiarni Mleczarnia. Wystąpią: Marcin Świetlicki i zespół Morświn, Justyna Szafran, Agnieszka Matysiak, Arkadiusz Jakubik, Jerzy Skoczylas, Konrad Imiela, Andrzej Gała, Jacek

Świłło, Michał Hadasik, Ilona Witkowska, Olga Szczęsna, Tomasz Broda. Biletem wstępu będzie archiwalny numer gazety „Jak Rzyć”, którą będzie można kupić na miejscu za 10-20 zł. W trakcie koncertu wydany zostanie 7. numer gazety – wersja mówiona. Laudacja, pomysł, scenariusz i reżyseria: Maciej Żurawski. Prowadzenie koncertu: Witold Pelka. Produkcja: agencja artystyczna „Elita”. Benefis dofinansowano ze środków Gminy Wrocław.

KRZYŻÓWKA NUMERU 150

1. Siedziba władz samorządowych w mieście.
2. Obok litery S składa się na symbol Solidarności Walczącej.
3. Jedna z cech wyborów pięcioprzymiotnikowych.
4. Miejsce, w którym tworzyła się wrocławska Solidarność i te czasy upamiętnia.
5. Inaczej warownia oraz określenie na Wrocław.
6. Samochód, który wioził 80 mln zł.
7. Przyjechał do Wrocławia w 1983 i w 1997 roku.
8. Jest w każdym lokalu wyborczym.
9. Twórca Pomarańczowej Alternatywy.
10. Papierowe media.
11. ... Stół – tu toczyły się rozmowy, które doprowadziły do wyborów w 1989 roku.
12. Imię Modzelewskiego, historyka i polityka, który w latach 1989 – 1991 sprawował mandat senatora z województwa wrocławskiego.
13. Przerwanie pracy, żeby osiągnąć jakiś cel.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS –



– a wg taryfy operatora. W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **150.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowiedzi

czekamy do **4 października 2023 r. do godz. 20**. Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **11 października** br. Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z numeru telefonu 71 776 71 00.

UWAGA! Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 mie-

sięcy. W tym wydaniu do zdobycia są: bluza z herbem, workoplecak z herbem, bidon i torba płócienna. Zwycięzcy z nr. 148 (hasło: Ale ekojazda) to: pani Ilona (bluza), pani Magdalena (workoplecak) i pan Jakub (torba i bidon).

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs